

Przednumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie rocznie zł. 4 kop. 80, półrocznie zł. 2 k. 40 kwartalnie zł. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za dostawę do domów dopłaca się kop. 5. Numer pojedynczy w Kancelarii Redakcji kop. 5.  
Redakcja otwarta od 11-tę rano do 2-giej po południu.

# KURJER WARSZAWSKI.

## ROK PIĘCIODZIESIĄTY OSMY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubl. 6 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę zł. 1 kopiejek 80, oraz za opakowanie i ekspedycję zł. 1 kopiejek 80).  
Przednumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.  
Kopiejsza nadysłana do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Kazimierza Królewicza.  
Jutro: Ś. Teofila B. i Fryderyka Opata.  
Środa: Popelec, Wiktorja i Kolety P.  
Czwartek: Ś. Tomasza z Akwinu W.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 42  
Zachód „ „ 5 „ 43

Długość dnia godzin 11 minut 1  
Przybyło „ „ 3 „ 15

Piątek: Ś. Jana Bożego W. i Beaty.  
Sobota: Ś. Franciszki R. i Cyryla i Metodego.  
Niedziela: Ś. 40 Męczenników.  
Poniedziałek: Ś. Konstantyna Wyznawcy.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— JW. Główny Naczelnik kraju otrzymał dziś następujący telegram, datowany z St.-Petersburga, również dziś, o północy:

Warszawa. Do Jenerał-Adjutanta  
Hrabiego Kotzebue.

„Najjaśniejszy Pan raczył otrzymać od Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego armią czynną z San-Stefano, pod datą 19 lutego (3 marca) r. b., o godzinie 5-tej po południu, telegram następującej osnowy:

„Mam szczęście powinszować Waszej Cesarskiej Mości podpisania pokoju. Stwórca Najwyższy dozwolił nam, Monarcho, ukończyć przedsięwziętą przez Was wielką, świętą sprawę. W rocznicę oswobodzenia włościan, wyswobodziliście chrześcijan z pod jarzma muzułmańskiego.

„Minister wojny „ „ „

— Z powodu podpisania w dniu wczorajszym, w San-Stefano, pokoju z Turcją, odprawione będzie 21 lutego (5 marca), w warszawskiej katedrze prawosławnej, o godzinie 11½ z rana, nabożeństwo dziękczynne.

Takież nabożeństwa odprawione będą jutro w świątyniach wszystkich innych wyznań w Warszawie.

— Rozpoczęte w dniu wczorajszym czterdziestogodzinne nabożeństwa w kościołach: św. Krzyża, św. Ducha, i św. Kazimierza na Nowem-Mieście, św. Trójcy na Solcu, św. Stanisława i Wawrzyńca na Woli, sprowadziły tłumy pobożnych do wnętrza tych świątyń, których podwoje od rana aż do wieczora stały otworem, a nabożeństwa odbywały się przed wystawionym Naj-

świętszym Sakramentem, z kazaniami tak z rana jak i po południu.

W kościele św. Kazimierza celebrował Sumę i Nieszpory ks. kanonik Dietrich, jubilat, a kazanie z rana wygłosił ks. Kozłowski, wikariusz katedralny, po południu zaś w czasie Nieszperów głosił słowo Boże ks. Józef Dębicki, wikariusz kościoła parafialnego Panny Maryi na Nowem-Mieście.

### UKAZ DO SENATU RZĄDZĄCEGO.

W razie potrzeby czasowego wzmocnienia posiadanych środków kasy państwa, uznaliśmy za stosowne upoważnić ministra finansów, zgodnie z jego przedstawieniem, roztrząśniętem w osobnym Komitecie, do dokonywania od czasu do czasu emisji obligów krótkoterminowych kasy państwa, na następujących zasadach:

1. Obligów krótkoterminowych kasy państwa mają być emitowane na termin nie krótszy jak na trzy miesiące i nie dłuższy jak na rok jeden.
2. Od dnia upływu terminu, na jaki zostały one wydane, spłaca się ich cena nominalna, z procentami za cały ten termin, w stosunku, jaki oznaczony będzie dla każdej z osobna emisji.
3. Za czas od upływu terminu, na jaki obligi były wydane, do dnia złożenia ich dla spłaty, nie liczy się żadnych procentów.
4. Cena nominalna obligów nie powinna być mniejsza od tysiąca rubli.
5. Kształt obligów, ich cena nominalna, wysokość procentów opłacanych od nich, termin spłaty kapitału z procentami, miejsca w których odbywa się ta spłata, tudzież inne warunki każdej emisji, ustanawiają się podług uznania ministra finansów, zgodnie z wyżej przytoczonymi przepisami (art. 1, 2, 3 i 4).
6. Obligów mogą być na tej zasadzie emitowane corocznie na sumę nie wyższą od tej, na jaką wydane będą Najwyższe Nasze rozkazy, na przedstawienie w tym względzie ministra finansów.
7. Czas i tryb każdej emisji zależy od uznania ministra finansów.

8. Obligów wydane na okaziciela mogą przechodzić z rąk do rąk bez wszelkich formalności i uważają się za własność tego, który je ma w swoim ręku.

9. Tryb obliczania procentów, przy przechodzeniu obligów od jednej osoby do drugiej, pozostawia się ich porozumieniu wzajemnemu.

10. Obligów przyjmowane są jako kaucje przez władze rządowe po cenie nominalnej oraz jako zabezpieczenie opłaty cel podług cen, jakie oznaczone będą przez ministra finansów. Bank państwa i jego kantory i wydziały mogą przyjmować obligi do eskontowania.

Senat rządzący nie omieszkaj, dla wykonania niniejszego, wydać stosowne rozporządzenia.

Na oryginalne Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisane:

„ALEXANDER.”

St. Petersburg.

10-go lutego 1878 roku.

(D. W.)

— Najjaśniejszy Pan, w nagrodę odznaczającego się mężstwa i waleczności, okazanych w bitwach z Turkami. Najmilszemu raczył, 8-go lutego r. b., udzielić: szablę złotą, z napisem: „za waleczność,” ozdobioną brylantami — za bitwę pod Karahesankioj 18-go sierpnia 1877 roku, jenerał majorowi, dowódcy 1-ej brygady 8-ej dywizji kawalerji Leonowowi 2-mu i św. Stanisława klasy 1-ej z mieczami — za bitwę pod Krasnem 23-go sierpnia 1877 roku, jenerał majorowi, dowódcy 2-ej brygady 12-ej dywizji kawalerji, baronowi Stahl-von-Holstein.

(Dz. Warsz.)

### TOWARZYSTWO MUZYCZNE.

— B— W dzisiejszych pozytywnych czasach, kiedy romantyzm srogię cierpi prześladowanie, kiedy nań mówcy znakomici gromy wymowy ciskają, a głośni pisarze druzgoczą jednym pióra zamachem, obrotna uciśnionego — będzie zawsze faktem do głębi rozczulającym.

Tak jest — jeszcześmy na wszystko nie zubożeli, skoro w łonie społeczeństwa naszego możliwa jest walka klasyków z romantykami.

Polem tej walki była wczoraj sala towarzystwa muzycznego — w szeregach stanęli członkowie tej instytucji — gromadząc się pod hasłami *środy i piątku*.

## KSIEŻNICZKA Z MINSTERBERGA.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA z XIV wieku

PRZEZ

WALEREGO PRZYBOROWSKIEGO.

KSIEGA TRZECIA.

Jeszcze na zamku rawskim.

(Dalszy ciąg — Zobaczyć Nr. 51.)

III.

### NAPAD NA ZAMEK.

Upłynęło kilka dni i w zamku rawskim żadne nie zaszły zmiany. Wszystko szło po dawnemu — książę zawżdy gniewny, dworzanie smutni, bo znudzeni, Kwiatek nawet z rozpacz albo pił, albo spał. Jeden tylko Czapla po nocach sypiać nie mógł, upatrując rychłoli błysnie on ogień na kaliszowskiej drodze. W duszy sobie atoli gadał:

— Już cię dobrze to wziąć kupę złota za nie, ale zawżdy lepiejby uczynili, żeby sobie dali pokój. Bracie zamek rawski nocą, nie tak to snadna rzecz — a nuż się wydadzą moje konszachty z tym szwabem Izenburgiem, szyję dam jak nie. Djabeł mię skusił.

Był więc haniebnie niespokojny i miejsca sobie znaleźć nie mógł. Wychudł nawet i wynędział przez te kilka dni — po nocach oczy wypatrywał, a ognia jak nie było, tak nie było. Tedy pocieszał się w skrytości:

— Ano rozmyślił się i dobrze uczynili... jeno szalony może porywać się na zamek rawski, który jest najmocniejszy w całym Mazowszu. Garstka rycerzy na takie mury... z motyką na słońce.

Gdy się tak trapił Czapla, pewnego wieczoru rozszła się wieść po zamku, że księżna Ludmiła w baszcie północy powiła syna, którego zaraz ochrzcił książd

z Rawy, umyślnie sprowadzony przez Zbysława. Dziecię to nazwano Henryk.

— Osobliwsze imię — szeptał Wszebor — żaden z książąt mazowieckich tak się nienazywał. Krakowscy Piastowie to się tam tak zwali i szlęczy, ale mazurscy nigdy. A kto to słyszał takiej zacnej krwi dawać niemieckie imionisko! Już ja tam z tego nic dobrego nie wróżę dla onej dzieciny.

— Oj to prawda — gadali inni — w więzieniu urodzony i książę go zapewne za swego nie uzna, dla tego też i tak go nazwali.

— Smutna historia i w piastowskim rodzie niebywała — mruczał Wszebor — bo że tam krakowski król żonę swą w więzieniu dzierży, to nie dziwota, bo to w Krakowie słyse inne obyczaje, ale u nas na Mazurach, jak świat światem, nie podobnego nie było.

Tak gadali między sobą dworzanie i smutek był na zamku, bo każdy oczekiwał jeno jakiejś klęski i nieszczęścia wielkiego. Jakoż szło ono już wielkimi krokami do rawskiego zamku.

Tegoż samego dnia Ludmiła powiła syna, książę Ziemowit nie mogąc już od jakiegoś czasu sypiać po nocach, tak go coś trapiło we wnętrzu, łaził po kruzgankach zamku, z kąta w kąt, szukając spokoju, którego nigdzie znaleźć nie mógł. Alieci kiedy wszedł na kruzganek od strony wschodniej zamku, ujrzał zdala, w głębiach ciemnej nocy, po za miastem, na gościńcu wiodącym ku Kaliszowi, jak błysło coś nagle i zaraz też buchnął wielki płomień, od którego szła krwawa łuna po białych śniegowych polach i po czarnem, zimnem niebie. Zrazu zdało mu się, że się gdzie pali jaka wioska — ale skoro się zastanowił, lepiej się przypatrzył, poznał że tak nie jest.

— Nie dalej się to pali — gadał sobie — jak o ćwierć mili ztąd... na drodze ku Kaliszowi, a przecież wiem, że tak blisko w tej stronie, żadnej chaty nie ma... oczywiście to co innego.

I stał tak i patrzył — a wtem zdało mu się, jako-

by na krwawem tle onego ognia ruszały się jakieś ciemne postacie, jakoby ludzi. Tedy zdumiony tem wielce, niespokojny, a nie dowierając swoim oczom, pobiegł do Zbysława, obudził go i już razem patrzeli w ono ognisko ciągle krwawo gorejące.

Panie — rzecze Zbysław — to żadna wieś, ani chata się nie pali, jeno na gołęj drodze ktoś rozpałił ogień i coś w tem być musi. Trzeba wysłać paru dworzan na zwiady.

Tak, wyslij — mrucnie książę, wpatrzony w dal przed siebie, a gdy Zbysław już odchodził, zawołał: czekaj Zbysławie...

Zbysław zwrócił się i stanął przy księciu, który wskazując na ogień, szeptał tym swoim gardłowym, hrapliwym głosem, który dreszczem przejmował każdego:

— Wyślij na zwiady, jeno roztropnych... a jutro o północy niech mi księżna... nie żyje... rozumiesz. Kto to wie co on ogień znaczy i co nam zwiastuje... a teraz idź.

Zbysław ruszył i spotkał się na korytarzu z Czaplą, który biegł na dziedziniec zamku:

— Dokąd wać idziesz? — spytał.

— Ano... zbudził mię jakiś ogień osobliwy — szeptał Czapla — chcę obaczyć.

Tedy Zbysław rzecze:

— Weźno wać miecz i sajdak i siadź na konia... a obacz mi co to za ogień. Jeno roztropnie sobie poczynaj.

— Dobrze panie... już ja was nie zawiodę.

I zawrócił się żwawo i poszedł po zbroję. Zbysław poszedł do księcia.

Ognisko wciąż gorzało i gdy się dobrze wpatrzyli, mogli rozeznac, jako ludzie się koło niego kręcili tam i sam, ślaniając się na krwawem tle płomieni. Wkrótce też usłyszeli tentent kopyt końskich na dziedziniec zamkowy i rozmowę Czapli ze strażą i zgrzyt otwieranej bramy i spuszczanego mostu. Potem na



Środa, to klasycyzm — chudy piątek, to romantyzm.

Że jednak w historii nie się nie powtarza, i że duch czasu napiętnować musi odrębną cechą fakta na pozór do siebie podobne, więc zgodnie z nastrojem chwili bieżącej, starcie klasyków z romantykami wybuchło na gruncie pozytywnym, powód bowiem do walki dał wniosek jednego z członków o podwyższenie pensji dyrektora towarzystwa z 1,000 na 1,500 rubli.

Rzecz na pozór drobna, a jednak p. Pilz wywołał nią burzę wśród zebranych członków ogólnego zgromadzenia.

Już to w księgach przeznaczenia towarzystwa muzycznego zapisano jest, że p. Pilz ma dlań zawsze pioruny w zanadru, i że burza gromadząca się za jego sprawą w którymkolwiek punkcie, wyniknie zawsze z zetknięcia dwóch przeciwnych biegunów elektryczności — środy i piątku.

I wczoraj również, gdy po otwarciu obrad przez prezydującego p. Janusza Roztworowskiego, mową w której zaznaczone było polepszenie finansów towarzystwa, p. Pilz przy czytaniu projektowanego budżetu na rok 1878, zformułował powyższy wniosek, — powstała przedewszystkiem dyskusja z kąd wzięść pieniędzy na to słuszenie zresztą należące się dyrektorowi podwyższenie płacy.

Ponieważ p. Orgelbrand stanowczo twierdził, że naruszenie w tym celu funduszu dyspozycyjnego towarzystwa jest niemożliwym, bo fundusz ten i tak użyty bywa na płacenie pensji zastępcy dyrektora podczas pobytu jego na urlopie; ponieważ propozycja p. Dziadulewicza, żeby podwyższono dla członków składkę, przyjęta została śmiechem, bo członkowie wola bawić się taniej, aniżeli kształcić się drożej; więc p. Sikorski wystąpił z jedynym według nas racjonalnym projektem, w którym popierając wniosek p. Pilza i wykazawszy niezmiernie dla Towarzystwa znaczenie dyrektora wyłącznie instytucji oddanego, dowodził, że tylko fundusz przeznaczony na urządzenie wieczorów piątkowych, obniżających poziom artystyczny Towarzystwa, może być użyty na podwyższenie płacy dyrektora.

Ten tylko kto był choć raz obecnym na ogólnym zgromadzeniu towarzystwa muzycznego, może wystawić sobie, co nastąpiło po tem targnięciu się na netykalne palladium dyletantyzmu.

Naprawdę mówca przekonywał, że nie żąda zniesienia piątków, ale domaga się wycofania im subwencji i opieki Towarzystwa, które ma poważniejsze cele; namiętna miłość dla piątków wybuchła z taką siłą, że zdawało się, iż ogólne zebranie składa się z samych Robinsonów Kruzoe.

A miłość ta przedewszystkiem negatywnie się objawiła — w nienawiści do środy.

Więc wstał z miejsca p. Marks i jał dowodzić, że Towarzystwo bankrutuje jedynie przez środy klasyczne, na których publiczność nieprzygotowana arty-

stycznie, drzemie, że zatem ze względów finansowych proponuje zniesienie wieczorów wyłącznie klasycznych — a wprowadzenie muzyki eklektycznej, środowo-piątkowej, klasyczno-romantycznej.

I nie zatrzymano się bynajmniej na tej dobrej drodze — bo oto p. Halpert był tego zdania, że wszelkie koncerty Towarzystwa zbyt są kosztowne i że skasowaćby je można dla oszczędności, z których podwyższoną była pensja dyrektora.

Wobec tych projektów podawanych przez członków Towarzystwa muzycznego, którzy proponują w niem skasowanie muzyki, bardzo trafną wydatą nam się uwaga p. Górskiego, że w takich warunkach nietylko nie potrzeba myśleć o podwyższeniu płacy dyrektora, ale można uważać posadę jego za zupełnie zbyteczną.

I w istocie Towarzystwo, którego członkowie nie chcą wyrzec się kosztownej nieartystycznej zabawki na korzyść artystycznego kierunku; towarzystwo które sypia na muzyce klasycznej, a narzeka że go poważne koncerty zbyt drogo kosztują; towarzystwo które w łonie swoim posiada mówców domagających się jak p. Marks, ażeby ogólne zgromadzenie stanowiło o przyszłym kierunku artystycznym instytucji i narzucało go dyrektorowi, — takie Towarzystwo mogłoby się bezpiecznie obywać bez dyrektora.

Może kiedyś przyjdzie do tego, może jeszcze będziemy mieli Towarzystwo muzyczne nietylko bez dyrektora, ale i bez muzyki, bo jak to widzieliśmy wyżej, proponowano wczoraj zniesienie wszystkiego — prócz bufetu p. Janowskiego, który dziś stanowi może najżywotniejszą podstawę zebrań Towarzystwa.

Tymczasem jednak pozostało wszystko *in statu quo*. Główny powód rozpraw, podwyżkę płacy dyrektorskiej odrzuczone większością głosów do roku przyszłego, nakładając na komitet obowiązek obmyślenia stosownego na ten cel funduszu. Również znaczną większością utrzymane zostały piątkowe wieczory, dzięki którym i środy klasyczne będą zapewne nadal wspinałomyślnie tolerowane. Wreszcie na skutek energicznego przemówienia p. Edwarda Leo, który słusznie zauważył, że dyrektor poddający się pod względem kierownictwa artystycznego, zachciankom ogólnego zebrania, nie byłby godnym zajmowanego stanowiska, — pozwolono przyszłemu dyrektorowi znać się na muzyce lepiej od ogólnego zebrania i odstąpić od zamiaru przepisania mu programu na cały sezon, na podobieństwo p. Cwierciakiewiczowej podającej na cały rok serje obiadów za pięć złotych.

Burza więc zakończyła się w szklance wody i byłaby może nieco śmieszna, jak coroczne burze tego rodzaju w Towarzystwie muzycznym, gdyby się pod nią głębsze złego nie ukrywały zarodki.

Wszystkie wnioski streszczone powyżej dowodzą, że Towarzystwo ani krok nie postąpiło w świadomości swoich celów i zakresu działania.

I inaczej być nie może.

*Quod initio vitiosum est, tractu temporis convalescere non potest.*

Od samego początku swego istnienia, Towarzystwo nie wiedziało, dziś również nie wie czym jest i jakie ma w społeczeństwie naszym znaczenie.

Antagonizm między piątkiem i środą, między amatorem a artystą, fałszywy apetyt na jakiś romantyczno-klasyczny surogat muzyki — oto usposobienie Towarzystwa, które od kilku lat waha się między tem czym jest — a jest właściwie niczem — między tem czym chce być — a chce być klubem — i między tem czym być powinno, — a powinno być instytucją artystyczną, kształcąca smak szerszej publiczności.

Jeżeli z Towarzystwa ma się ostatecznie wytworzyć klub, w takim razie taki lub inny wybór dyrektora jest sprawą zupełnie obojętną; do istnienia klubu wystarcza kilka salonów, parę fortepianów, dostateczny zastęp amatorów i dobra restauracja.

Od dokonywających się obecnie wyborów do komitetu, który z łona swego ma wydać przyszłego dyrektora, zależą losy towarzystwa. Nie więc dziwnego, że ci, którzy interesują się temi losami, pragnęliby ażeby wybory odbyły się w sposób, dający rękojmię, iż nowe kierownictwo Towarzystwa będzie wyrazem ogólnej woli członków, nie zaś jakiejś koteryjnej agitaacji, która pod hasłem przekonania artystycznych, otwierała często pole prywacie, pamiętającej lepiej o własnych niż o Towarzystwa sprawach.

Skutkiem takich to agitacji, żywiły poważniejsze i najwłaściwsze do kierowania instytucją artystyczną, ustępowały przed gadatliwym warcholstwem, lub wzdrzwały się przyjmować mandaty i zaledwie pod obawą rozpadnięcia się instytucji, z niechęcią i bez przekonania ujmowały ster jej zarządu.

Jeżeli idzie o utrzymanie w instytucji cechy artystycznej, którą mieli na myśli pierwotni założyciele towarzystwa, — przyszły dyrektor trudne ma przed sobą zadanie. Nie może lekceważyć tego co jest, — mianowicie, okazałej liczby członków, dającej podstawę materialną instytucji: to więc czem towarzystwo chce być a tem czem być powinno, godzić musi w ten sposób, ażeby zbyt wyłącznym kierunkiem nie odstręczał tych, którzy według p. Marksa, przykra dla siebie pigułkę klasycznej muzyki muszą mieć podaną w romantycznym opłatku, i żeby znów przez zbytne ustępstwa piątkowemu smakowi, całej instytucji nie zatopić w powodzi dyletantyzmu.

Zapobiegając takiemu stanowi rzeczy, sześciu członków towarzystwa przedstawiło odczytany przez p. Sikorskiego wniosek, proponując wybieranie dwunastu kandydatów na sześciu członków komitetu. Tym sposobem w razie nieprzyjęcia przez kogoś mandatu, lub w razie ustąpienia po pewnym czasie członka ze składu komitetu, komplet sześciu rekrutować się będzie z pomiędzy wybranych zastępców — i nie zdarzy się już wypadek, ażeby do komitetu wszedł w braku innych, członek zalecony *jedną kreską*, lub żeby

drodze mignął się im jeno jeździec i zniknął w ciemnościach nocy — i przez jakiś czas słyszeli jeszcze coraz bardziej cichnący tentent na zmarzniętej ziemi, aż i ten ustał...

Ognisko gorzało, gorzało, aż powoli zmniejszać się poczęło i w dwa pacierze może po wyjeździe Czapli, zgasiło zupełnie. Ciemność jak przedtem ogarnęła ziemię i niebo. Tedy książę i Zbysław wrócili do komnaty i już czekali na Czapkę, który też niedługo wrócił i zaraz stawiał się u księcia.

— Mości książę — rzekł — podjechałem pod samo ono ognisko, które już zgasiło, jeno głównie się jeszcze żarzyły i napotkałem gromadę ludzi.

— Cóż to za ludzie?

— Kupcy, co wiozą towary od Krakowa do Kalisza. Zbili się z drogi i nie wiedząc że miasto mają pod bokiem, rozpalili sobie ogień na drodze gwoździ rozgrzania się.

— A gdzie oni są teraz?

— Pojechali dalej ku Kaliszowi.

— Hm! — mruknął książę — osobiwsza rzecz, czemuż nie wjechali do miasta?

— Gadali, że im się spieszy... a choć mi się to podejrzanem być widziało, nie miałem co czynić, bo zbrojni są i kupa ich jest, a jam był jeden.

Skoro to usłyszał książę, zwrócił się do Zbysława i huknął:

— Na koni kto żyw i pognać mi za nimi! i dostawić mi ich tu koniecznie.

Wybiegł więc Zbysław i Czapla także — i zaraz też rwetes wielki powstał w zamku. Kulbaczono konie, wdziewano zbroje i trzask a huk był nie mały. Książę jeno krzyczał:

— Prędko, prędko, do tysiąca djabłów!

Śpieszono się też i w niespełna dwa pacierze, trzydziestu zbrojnych gnało już drogą ku Kaliszowi, szukać wiatru w polu. Wrócili już dobrze było na dzień i nie nie znaleźli. Kupcy oni rzekomi przepadli jak

kamień w wodzie — i śladu po nich nie zostało, okrom kupy węgla i popiołu na wzgórzu onem na gościńcu, i zrytej wokół zgorzeliska ziemi końskimi kopytami. Książę był markotny i zły — a do Zbysława wciąż szeptał:

— Dziś w nocy skończysz wszystko!... jeno mi jej nie krwawić... to krew Piastowska, nie chamom ją rozlewać...

Nad wieczorem zerwała się znowu straszna zawierucha śnieżna, co wszystkich dziwiło, ile że jak świat światem, Mazowsze nigdy tylu burzami naraz nawiedzane nie było. Zawieja była taka, że światła na trzy kroki nie było widać — i zimno było dokuczliwe. Pochowali się też wszyscy po komnatach i izbach, grzejąc się jeno przy ogniskach — tylko straż chadzała po murach, dmuchając co chwila w ręce, które kostniały. Nadeszła noc, a z nią burza się wzmogła — wichry szły szalone, niosąc ze sobą olbrzymie masy drobne, zmarzniętego śniegu — a trzask i wycie były tak straszne, że w izbach ledwo usłyszeć się wzajemnie mogli.

Przed północą Zbysław począł chodzić po komnatach dworzan i nakazywał gasić ogień, mówiąc, żeby zasie przy takim wichrze nieszczęścia czasem nie było, o co łatwo. Skoro ognia palić nie dozwolono, szli więc wszyscy spać. I o północy zamek cały był czarny, ciemny i cichy, a wokół niego rozbijały się wyjące wichry — jeno w komnacie Ziemowita gorzał mały kaganiec.

Okolo północy trzech ludzi wyszło z zamku i skierowało się ku baszcie północnej... W baszcie onej była wielka cisza — napelniona jeno trzaskiem i łoskotem szalejącej burzy. Podle komina gorzał kaganiec i słabo oświecał ponurą izbę. Na łożu usłanem podle okna leżała księżna Ludmiła blada i spała o wym smem niespokojnym, który co chwila zrywał ją na nogi. Niedaleko niej, w kołysce, leżało dziecko — a przy kominie na ziemi przycupnęła Małgorzata.

ta. Jako się rzekło, cicho było — jeno kaganiec skwiercał a pryskając, wtórzył szumowi burzy i świerszcz w kominie siedząc, świergotał...

Nagle koło drzwi z zewnątrz zrobił się szmer jakiś — i uciechł. Małgorzata czujna jako pies, podniosła głowę, przetarła oczy i słysząc jeno szum burzy, znów zasnęła. Tymczasem szmer on powtórzył się, zamek zaskrzypiał i drzwi rozwarły się powoli — w tejże chwili dziecko w kolebce kwilić poczęło. Małgorzata porwała się na nogi — księżna podniosła bladą główkę i trwożliwie pojrzała przed siebie. W komnacie stało dwóch strasznych ludzi...

Jeden chłop pod powałę, odziany w kusy kożuch i poszarpany, w łapciach na nogach, miał łeb rozczochrany i kudłowaty. Z pod tych kudłów, które mu spadały na czoło, patrzył krwawymi ślepiami po komnacie i płał węzeł na postrońku, który dzierzył w rękach. Drugi niski, chuderlawy, wyschły jak szczapa, jeno skóra i kości, wyszczerzał zęby jakimś straszonym uśmiechem i szeptał:

— Ty zdus jejmość a ja szczeniaka!

— Szczeniaka naprzd... tak kazali — mruzał olbrzym.

— Ano... mocniejszy jesteś, dierz jejmość a ja będę dusił pędraka tego co ono kwiczy...

Gadali tak, nie zważając na to, że obie kobiety wpatrzony w nich były wzrokiem wyrażającym śmiertelną trwogę. Księżna wsparła się oburącz na łożu i widocznie nie rozumiejąc co to znaczy, drżała jednak całym ciałem jak w febrze. Ale Małgorzata opamiętała się i wsunawszy się między kolebkę a zbójów, podeszła ku olbrzymowi i rzekła swym grubym głosem:

— Czego tu chcecie psie syny?

Olbrzym pojrzał na nią z podębą, mruknął coś niezrozumiałe i dalej płał węzeł na postrońku — zato chuderlawy rzekł słodziutkim głosem:

— Odsuń się jejmość i nie przeszkadzaj nam. *d. c. n.*



komitet nie mogąc dobrać sobie członka ubylego przez śmierć lub z innej przyczyny, zmuszony był funkcyonować w składzie niekompletnym. Oba te wypadki miały miejsce w ostatnich czasach.

Wniosek po krótkiej dyskusji przyjęto znaczną większością.

Obecnie więc odbywają się wybory nie na sześciu, jak poprzednio, ale na dwunastu kandydatów (dziesięciu artystów, dwóch amatorów) — z których sześciu posiadających największą liczbę kresek, stanowiąc właściwy komitet — z pomiędzy sześciu pozostałych zastępców zapelniać się będą ewentualne luki w jego składzie.

## NEKROLOG.

Dzień wczorajszy zaznacza się żałobną kartą dla tych u nas, którzy prawdziwą poezję cenić i odczuwać potrafia.

Zgasła bowiem w dniu tym utalentowana poetka Marja Kamińska, znana pod pseudonimem Marji Elżbiety.

Zmarła nie liczyła jeszcze 20 lat życia.

Możnaby o niej powtórzyć słynny wiersz poety:

Najlepsze które rzuca tu przeznaczeń siła  
Schną i bledną.  
I ona będąc różą, róży życiem żyła  
Chwilkę jedną.

Kilkoletnia zaledwie działalność poetyczna Marji Elżbiety, dała już się jednak poznać i ocenić wybranemu kółku czytelników.

Była ona bowiem jak owe cudnych kształtów posążki, które kapłani helenscy stawiali na ołtarzach bóstwa.

A bóstwo podobało się jej w pysznych formach i wstępowało w nie, żeby je ożywić.

Tak samo utwory Marji Elżbiety wychodziły w świat cudnie wykonane i artystycznie piękne.

A duch poetyczny wchodził w nie, bo jakże nie mógł tam sobie upodobać.

Więc w wieku w którym dziecinne rojenia zaledwie zdają przyoblekać się w jakieś niesforne kształty, Marja Elżbieta pisała już, a każdy utwór z pod jej pióra wychodzący, nosił na sobie świetlaną aureolę prawdziwego natchnienia.

Czytając nazwisko podpisane pod drobnymi, ale technami prawdziwym poetycznym wdziękiem wierszykami, ludzie pytali się, z kąd w takich oschłych czasach niewdzięcznej pracy i poronionych usiłowań, wydobywa się na świat tyle barw świeżych i prawdziwego uczucia.

Pytali się zapomniawszy o tem, że „Spiritus flat ubi vult“ (duch technie tam gdzie sobie upodoba).

Tam młoda poetka nie potrzebowała wskazówek, nauk, prostowania drogi.

Wszystko to przychodziło jej z góry, siłą natchnienia, które tem jaśniej promieniło nad nią, im krócej przyswiecała ona miała wyjałowionym łanom poetycznej niwy naszej.

Wierzyła w siebie i w to co pisała bo jakżeby w tym wieku wiarę kłamać można?

Był to kwiat z czarodziejskich poezji ogrodów, nietknięty jeszcze żadnym ziemskim pyłem. Miał on tak kwitnąć przez krótki szereg dni i zwiędnąć nagle w jedną noc mroźną. A przyszła ona niespodzianie, jak również niespodzianie rozwinęła się i wzrosła won owego cudnego kwiecia. Marja Elżbieta całą miłość swego serca, całą wiarę swego ducha, wszystkie porywy piękne i szlachetne, które w niej kwitły, wlała w ten szereg utworów, rozrzuconych bez wyboru po różnych ulotnych pismach, na których kartach ze zdumieniem nieraz odnajdowali czytelnicy te wyborowe płody fantazji dziewczęcej.

Było to życie gorączkowe, ciągła i niczem niepowstrzymana żądza tworzenia, jak gdyby poetka przeczuwała, że jej niedługo gościć na tej ziemi.

Życie tu jej całe, ze wszystkimi wrażeniami, z całym zapasem uczucia, z prześnionem szczęściem, a czasem przedwczesną goryczą, weszło w te kilka ulotnych kartek.

I pozostanie ono tam, pozostanie na długo, bo zaklęte zostało przez czarodziejkę w uroczą formę jasnych myśli i pięknego słowa.

Nam zaś boleć tylko przychodzi, że zgasła tak szybko ta jasna gwiazda, która nie zapożyczając od nikogo blasku, własnem a tak łagodnem i uspakajającym światłem nam świeciła.

Niech lekka będzie ziemia tej, która nie ciążąc na niej, rwała się w niebieskie sfery.

I duch tam pozostał, choć powłoka cielesna, co swoją ciężką niemocą lot jego tamowała, wróciła do ziemskiego pyłu.

Pokój tej czystej duszy!

## Teatr.

—B— Debiut p. Wołoszki w partyi Alfreda w „Violecie“ zajmującym był naprzód ze względu na rzadko przytrafiające się u nas próby z poczynającym tenorami, powtórę z powodu dość pomyślnych zapowiedzi, do których upoważniło wystąpienie debiutanta na estradzie koncertowej w Towarzystwie muzycznym.

O ile na to pozwoliły zwykłe krepujące warunki pierwszego wystąpienia, p. Wołoszko nie zawiódł pokładanych w nim nadziei. Słyszeliśmy głos, nie wielki wprawdzie, ale sympatycznie brzmiący, rozgrzany ciepłem uczucia, które podnosiło się chwilami do temperatury zapалу; dykcję wyraźną, czystą i dobrze akcentowaną, nawet w recitativach poprawnie frazowanych; wreszcie gładko i płynnie spiewane *cantabile* (mianowicie w romansach aktów Igo i 2go). Jak nateraz od debiutanta więcej nie mamy prawa wymagać. Niedopisująca p. Wołoszce w dramatyczniejszych scenach siła, rozwinięta może z czasem, a gdyby nawet nie rozwinięła się, debiutant może nie przekraczać granic leższego repertuaru, i być w tym zakresie użytecznym scenie.

Partję Germona śpiewał p. Chodakowski bardzo sympatycznie, dając w niej nowy dowód sumiennych w dobrym kierunku studiów.

Pani Dowiakowska świetną była Violetta. Cała opera szła wylamaniem.

Pana Romana Popielówna powróciła do zdrowia, a z nią i anemiczny repertuar nabierze krwi i życia. Ulubiona artystka witana była kwiatami i przeciągłym oklaskiem stęsknionej publiczności, która na przedstawieniu „Wielkiego człowieka“ napelniała całą salę teatru rozmaitości.

Bodajto tacy artyści jak Żółkowski! Gra w sztuce której wznowienia nie zapowiadały czerwone afisze — i oto teatr się napelnia, — choć w ciągu trzech czy czterech lat, większość zapomniła o co chodzi w „Przezornej mamie“.

Ale kto tam dba o „mamę“ kiedy Żółkowski gra papę!

I jakiego jeszcze papę!

Szlacheć niedawnego jeszcze autoramentu; ale nie Brona z „Drzemki“ ani Szumbaliński z „Jedynaczki“, ani „Kawaler marcowy“, ani Kasper Bolbecki z „Consilium“.

Czujeś powinowactwo z arcytypem, ale widzisz także odmianę, odcienie, subtelności.

Inny temperament, inne nawyki, inna indywidualność, inny człowiek — a przecież pozycja socjalna ta sama.

Jest dobroduszość, nie ta co w Bronie; jest spryt nie ten co w Szumbalińskim, jest pantofel nie ten co w „Kawalerze“ i nie ta co w nim junakieria.

Wszystkiego tego potrosze składa się na postać odrębną, odgadniętą odczuta z genialną intuicją!

Doprawdy jedną z największych załug „przezornej mamy“, że tak szczęśliwie na męża trafiła.

Bliziński kojarząc ten związek dał też świadectwo niezwyklej przezorności.

## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— Dowiadujemy się, iż do komitetu egzaminacyjnego ustanowionego przy Cesarskim warszawskim uniwersytecie, do udzielania stopni budowniczych i jeometrów, delegowani zostali w charakterze jego członków, zostający przy tutejszej izbie skarbowej: rewizor mierniczy p. Michał Sławiński i jeometa p. Hipolit Sikorski.

— Z ministerstwa oświecenia publicznego wyszło rozporządzenie do wszystkich okręgów naukowych, aby szkoły realne stosowały się do przepisów obowiązujących dla gimnazjów klasycznych tak pod względem wewnętrznego porządku, jak i przepisów dotyczących wyłącznie uczniów.

— W skutek uchwały rady lekarskiej w Petersburgu, pozwolenia na sprzedaż wszelkich kosmetyków mają być wydawane w tej formie: „Przygotowanie i sprzedaż takiego (tu nazwa) środka, jako niezawierającego w sobie nic szkodliwego dla zdrowia, ma być dozwolone na ogólnych zasadach handlu.“ Pozwolenia takie bez żadnej zmiany w formie mają być umieszczane na czele ogłoszeń o owych preparatach — a to celem uprzedzenia publiczności, iż dozwolenie sprzedaży kosmetyku nie dowodzi jeszcze jego skuteczności.

— Dziś o godzinie siódmej wieczorem w gmachu resursy kupieckiej odbędzie się doroczne ogólne zebranie członków warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu. Przedmiotem rozpraw będzie: przedstawienie sprawozdania zarządu wraz z bilansem i

rachunkiem zysków i strat za rok 1877 oraz raportu delegacji rewizyjnej; przedstawienie sprawozdania rady z wnioskami jej o ustanowienie i rozdział zysków, oraz o zatwierdzenie bilansu i etatu; wybór trzech członków rady, jednego członka zarządu i trzech członków delegacji rewizyjnej za rok 1878 oraz ich zastępców. Na zebraniu każdy członek ma prawo, oprócz własnego, posiadać najwyżej dwa pełnomocnicze głosy. W razie niezbrania się połowy ogólnego kontyngensu członków, który stanowi obecnie osób 1,125, zebranie ma być odroczone do drugiego kwietnia, kiedy odbędzie się już bez względu na ilość zebranych członków.

— Włodzimierz Spasowicz przybył do Warszawy.

— W zeszłą sobotę prowadzono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Łukasza Dobrzańskiego.

Zgasła starzec urodzony w r. 1791, czas dłuższy służył wojskowo, krwawo przeżywał kampanie i do służył się stopnia oficera w b. wojskach polskich.

W życiu prywatnym odznaczał się wzorowym charakterem.

— W wczorajszych *Nowinach* czytamy co następuje:

„Na odbytem w tych dniach prywatnym zebraniu członków założycieli i innych osób interesujących się losami Towarzystwa muzycznego, postanowiono popierać następującą listę kandydatów.

Do komitetu, artyści: Gebethner Feliks, Górski Władysław, Horbowski Mieczysław, Roguski Gustaw, Żeleński Władysław. Zastępcy: Kania Emanuel, Krzyżanowski Ignacy, Sikorski Józef, Stattler Juliusz, Tokarzewski Stanisław. Amatorowie: Wileziński Bolesław. Zastępcy: Marks Emil. Do delegacji rachunkowej: Herz Aloizy, Lewandowski Józef, Wolff Robert.“

— Z dziedziny muzyki donoszą nam co następuje: Zapowiedziany na dziś koncert M. Rozentala, z powodu niedyspozycji artysty odłożony zostaje do czwartku dnia 7 marca — bilety nabyć można w księgarni Gebethnera i Wolffa. — W tejże księgarni będą od środy do nabycia bilety na koncert Józefa Wieniawskiego, zapowiedziany na dzień 18 marca r. b.

— W teatrze deszcz kwiatów.

Wczoraj podano w „Fliku i Fłoku“ wspaniały bukiet pannie Cholewickiej.

Do bukietu wielbicieli Terpsychory nie zapomnieli dołączyć... brylantów.

Widno dobre czasy dla sztuki... choreograficznej.

— Karnawał dyszy ostatkami!

W sobotę odbył się w sali resursy kupieckiej bal na rzecz rodzin pozostałych po powołanych z m. Warszawy wojownikach.

Cel został osiągnięty, zebranie bowiem było bardzo liczne.

Bal rozpocząć raczył Główny Naczelnik kraju hr. Kotzebue, posuwając się w pierwszej parze poloneza z p. Uruską.

Wczoraj w ratuszu przez dzień cały trwała zabawa, z której dochód spłynął do funduszu „Przytuliska“.

Więcej o niej jutro.

Wczoraj też w salonie „Harmonii“ zgromadzili się ku wspólnej zabawie Towarzystwo typograficznej sztuki.

Tani szły nader ochoczo; młodzież dziarska a dziećwie grono dorodne.

Rytm tu był żywy.

Dobrze jest gdy ludzie ciężkiej pracy zabawiają się ochoczo i ucziwie przytem.

Jutro podwoje sali ratuszowej otworzą się ku pocieszeniu... dobroczynności.

To p. Dobiecki zapowiada ostatnią w tym karnawale maskaradę.

— Wystawcy którzy mają przyjąć udział w paryskiej powszechnej wystawie, spieszą ze składaniem okazów na ręce warszawskiego komitetu.

W tych dniach p. Wernik, fabrykant powozów, przedstawił komitetowi lekki i gustowny faeton.

Faeton wykonany został jedynie z krajowych materiałów i przez tutejszych pracowników.

Przez dni parę jeszcze ciekawie oglądać go mogą w pomienionej fabryce.

G. Unger wysłał na wystawę, oprócz innych przedmiotów, dwa olbrzymie drzeworyty, reprodukcje „Bitwy Grunwaldzkiej“ i „Pochodni Nerona“.

Każdy z drzeworytów mieć będzie po 700 cali kwadratowych powierzchni.

Pan U. wysłał jeszcze na wystawę pierwsze krajowe wyroby galanterijne.

P. Tour, właściciel zakładu cukierniczego, w liczbie słodkich swych okazów, zaprodukuje w Paryżu kolumnę *Vendôme* z... czekolady.



Dzieło to cukierniczej sztuki, wysokości około czterech stóp, wykonane jest wcale dokładnie z brązowego odlewów tej kolumny.

Obok poprzednio już wyszczególnionych przez nas wystawców uzyskał pozwolenie na wystawienie do Paryża wyrobów swych p. Talikowski majster szewski.

Pan Fejst wysłał na wystawę paryską między innymi przyrządy nazywane przy fabrykacji sukna.

Jeden z nich, wał składający się z dwunastu szcetek, a liczący 3 1/2 łokcia długości, wystawiony jest czasowo na widok publiczny przed sklepem pana F. przy ulicy Senatorskiej.

Okaz ten odznacza się dokładnością wyrobienia.

— Jakkolwiek prawo i opinia ogółu zasłaniają obecnie młodzież rzemieślniczą od samowoli i despotyzmu ich pryncypałów, zdarzają się wszelako i dziś jeszcze wybryki, zasługujące na publiczne skarcenie.

Oto świeży dowód:

Przed dwoma przeszło miesiącami, w jednej z tutejszych fabryk wyrobów mechanicznych przy ulicy C., osiemnastoletni terminator W., będący już na wyzwoleniu, został przez p. G., kierującego fabryką, tak surowo z pomocą dwóch robotników skatowany, że przywlokłszy się zaledwie do domu, musiał wezwać pomocy lekarza.

Wprawdzie ojciec tak nieładzko pokrzywdzonego ucznia, oddał rzecz na drogę prawa, skarga jednakże już przed 10 tygodniami do sądziego pokoju wniesiona, być może, z powodu natłoku spraw, dotąd jeszcze nie została rozpatrzona.

Tymczasem pokrzywdzony niemogąc uzyskać świadectwa, którego mu pan G. odmawia, tem samem do innego warsztatu przyjętym być nie może.

Nie wchodźmy w przyczyny, które pana G. posunęły do zastosowania tak nieładzkiej i przeciwnych prawu środków, w każdym jednak razie, podwójna ta młodego człowiekowi wyrządzona krzywda na przykładnie zasługuje ukaranie.

— Donoszą nam, iż w powiecie ciechanowskim we wsi Lekowie, należącej do ordynacji opinogórskiej, hr. Kraszińska założyła ochronkę dla wiejskich dzieci.

Głównem jej zadaniem będzie opieka i dozór nad dziećmi w czasie żniwa, gdy starsi wyruszają na roboty w pole, zostawiając dom i dzieci na opatrzości boskiej!

Wiadomo ile wskutek tego bywa wypadków.

Byłoby więc bardzo pożądanem, aby piękny czyn hr. Kraszińskiej jak najwięcej znalazł naśladowców.

— We wsi Krepie, gminie Niewiesz, powiatu turkowskiego, ukazała się na bydłach owcach zaraza syberyjska.

— Stan sanitarny Chełma jest zatrważający.

Od grudnia panuje tam epidemia odry.

Dotąd skonstatowano już 200 wypadków; pomiędzy innymi zapadło 47 uczniów gimnazjalnych i 46 uczennic żeńskiego instytutu maryjskiego.

Kurator wstrzymał kazal wykład.

Obecnie pojawia się też w Chełmie krztusiec (kolek) i błonica (difteritis).

— W sobotę o godzinie 5-tej rano nastąpił Naselsk, gdzie mijają się dwa pociągi towarowe, maszynista pociągu idącego od strony Warszawy w przekonaniu, że dano mu już sygnał ruszenia z miejsca wprawił w ruch maszynę i najechał na zwrotnicę w chwili, gdy w toż miejsce nadchodził pociąg z Mławy.

Spotkanie to żadnych następstw prócz półtorogodzinnej przerwy komunikacji nie miało.

Ani w służbie pociągowej, ani w taborze żadnej szkody nie było.

— Bezczelna śmiałość.

W dniu wczorajszym w domu pod nr. 8-mym przy placu Teatralnym, zakradł się rzeźmieszek.

Zamierzał on widocznie zrabować znajdujące się tam sklepy.

W tym celu zapewnił sobie najpierw odwrót, wyrwawszy z zawias drzwi od sieni, wychodzącej na ulicę, następnie zaś zabrał się do odbijania drzwi składu zegarmistrza pana G.

Następnie zaś odbiwszy drzwiczki od luftu kominkowego, wychodzącego do sieni, dostał się tą drogą do sklepu jubilerskiego p. L.

Tam zaczął już gospodarować i zbierać, co mu wpadło pod rękę, gdy nagle został spłoszony.

Przyczyną tego był stróż nocny, który spostrzegłszy drzwi od sieni wychodzące na ulicę wyrwane z zawias, zbudził miejscowego stróża i razem z nim udał się na poszukiwania.

Łotrzyka znaleziono i oddano w ręce policji

Wskazano na podobno dwóch współników, których także przytrzymało.

— Wczoraj koło godziny dwunastej w nocy w fabryce wyrobów srebrnych braci Hennebergów przy ulicy Wolskiej, zapaliły się drzwi i podłoga; ogień

przez toporników oddziału mirowskiego przy pomocy mieszkańców został wkrótce ugaszony.

— Dziwny zaiste wypadek zaszedł wczoraj w naszym mieście.

Lekarz B. wezwany do ch. rej, przybył do jej mieszkania i nagle omdlał.

Wielka pomoc dana mu nie skutkowała.

B. nie wrócił do przytomności i ducha wyzionął.

— Sprostowanie. — W artykule o Towarzystwie muzycznym na str. 2 w szpalcie trzeciej przestawiono zostały ustępy — po ustępie bowiem zaczynającym się od wyrazów „Jeżeli z Towarzystwa” czytać należy ustęp „Jeżeli idzie o utrzymanie.”

— W dniu wczorajszym pobłogosławiony został związek małżeński, przez Jks. Michalskiego, wikariusza parafji Ś.tej Trójcy na Soleu, zawarty pomiędzy Józefem Julianem Kieffer jubilerem, a panną Franciszką Szymborską.

— W roku 1878 dochód kasy państwa pochodzący z podatków, spodziewa się jest rs. 125,370,000.

— Donoszą z Permy do *Birz. Wied.*, iż budowa drogi żelaznej z Ekaterynburga do Permy, z gałęzią do fabryki aleksandrowskiej, jest na ukończeniu.

#### BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej. Tamka nr 23. Posiedzenie 28 latego.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
1	Zielna	Marja K.	Mąż chory, dzieci drob. 4.
50	Ogrodowa	Kałucka Henr.	Wdowa, dzieci drobnych 4.
1	Nowogrod.	Rutkowska Kat.	Wdowa, dzieci drobnych 4.
60	Chmielna	Kozłowska Zof.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
14	Wspólna	Krupińska Fr.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
14	Krz.-Koło	Lipson Marja	Mąż nieobecny, dzieci drob. 5.
1	Mostowa	Karabinowicz	Niewidoma.
4	Krz.-Koło	Zebrowska Julja	Wdowa słabowita, dz. dr. 3.
16	Św.-Jerska	Pawłowi E.	Mąż i dwoje dzieci w szpitalu, troje drobnych w domu.
2	St.-Miasto	Michniew M.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
4	Szczygła.	Owczarek M.	Chory na nogi, dzieci drob. 4.
5	Czerlniak.	Cyrła Bliniczak	Mąż słaby, dzieci drob. 4.
7	Wróbla	Trybulska An.	Niewidoma.
15	Bednarska	Szymczyk Paul.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
17	Książęca	Jabłonowski F.	Chory wraz z żoną.

#### Nekrologja.

† Ś. p. **Ferdynand Zaremba Cielecki**, obywatel ziemski, opatrzony Św.temi Sakramentami, przeżywszy lat 78, po długich cierpieniach, które znosił z chrześcijańską cierpliwością, zasnął w Bogu w dniu 1 marca r. b. we wsi Sójki w powiecie kutnowskim. —3660—

† Jutro, w kościele Opieki św. Józefa wprost ulicy Królewskiej, odprawionem zostanie o godzinie 10-tej zrana żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. **Estelli z Stupnickich Netto**, jako w trzecią bolesną rocznicę jej śmierci, na które pozostały mąż wraz z dziećmi, przyjaciel i żyjących zaprasza. —3623—

† Za spókoj ś. p. **Kacpra Wojczyńskiego**, b. komisarza leśnego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, d. 5 marca o godzinie 9 i pół rano, na które stróżka z żoną wraz z synami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3565—

† W dniu 5 b. m. i r., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. **Stanisława Popielewskiego**, odprawioną będzie o godzinie 10-tej rano wotywa żałobna, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na którą pozostała rodzina, zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —3589—

† W dniu 5 marca r. b., to jest we wtorek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. **Marji z Dąbrowskich Litwiskiej**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia N. M. Panny na Lesznie, o godz. 11-ej, na które pozostały mąż, krewnych, przyjaciół i znajomych uprzejmie zaprasza. —3628—

† Jutro, to jest dnia 5. marca, jako w rocznicę urodzin **Wacława Sykulskiego**, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Jana o godzinie 8-oj rano, na które pozostali w nigdy nieukojonym żalu rodzice, zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego. —3627—

† W sobotę, dnia 9 latego r. b., o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, jako w oktagwę imienia ś. p. **Heleny z Pinków Kublickiej**, odprawione zostanie nabożeństwo za spókoj jej duszy, na które pozostały mąż wraz z dziećmi, krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza. —3558—

† Wczoraj, dnia 3 b. m., opatrzona ŚŚ. Sakramentami, rozstała się z tym światem w 19 roku życia **Marja Elżbieta Kamińska**. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej dnia 6 b. m. i r., to jest we środę, o godzinie 11-tej rano, a o 4-tej po południu wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —3642—

† Ś. p. **Józefa z Orłowskich 1-go ślubu Gielg, 2-go Sawczyńska**, w dniu 3 marca r. b., po długiej i ciężkiej choro-

bie zakończyła życie, przeżywszy lat 75. Pozostały syn i wnuczka, zapraszają znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 5 b. m. to jest we wtorek, o godzinie 2-oj po południu z kościoła Najświętszej N. Panny przy ulicy Leszno na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —3651—

† W dniu 14 z. m. w Włocławku, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, po długich cierpieniach, zakończył żywot dożesny ś. p. **Michał Euszczerewski**, przeżywszy zaledwie lat 20. Liczny orszak krewnych, przyjaciół i znajomych odprowadził zwłoki zmarłego na cmentarz miejscowy. —3653—

† Stroskana żona wraz z synem i rodziną zmarłego, składa serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy w dniu 1 marca r. b. odprowadzili zwłoki ś. p. **Edmunda** na miejsce wiecznego spoczynku. *Joanna Jackowska*. —3656—

— B. p. **Dorota z Giworiowskich Rosenthal**, żona naczelnego lekarza szpitala starozakonnych w Warszawie, w dniu 4 b. m. i r. o godzinie 5-tej zrana, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, Bogu ducha oddała, przeżywszy lat 64. W ciężkim i niepokiesionym smutku pozostały mąż, dzieci, wnuki, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie ciała w dniu 6 b. m. i r., to jest we środę, o godzinie 1-oj z południa, z mieszkania przy ulicy św. Jerskiej nr 26, na cmentarz izraelski odbyć się mające. —3659—

#### Przegląd polityczny.

Nadeszła wreszcie wiadomość urzędowa o podpisaniu pokoju, a jak się telegram wyraża, w dniu rocznicy usamowolnienia włocian nastąpiło oswobodzenie chrześcijan południowych. Fakt to niemałej wagi, oczekiwany przez cały świat polityczny, który na wreszcie popchnął sprawę ogólnego pokoju na drodze postępu.

Nie znamy jeszcze dokładnie warunków, jakie Porta przyjęła, ratując się od zupełnego rozbicia państwa otomańskiego w Europie, nie znamy wszystkich korzyści, które Rosja dla swych południowych wywalczyła, gotując nie może pogodniejszą i stawiając na równi z ucywilizowanymi narodami, co długą koleją walk i trudów dochodziły do upragnionych swobód i rozwoju, składając na okup jutra liczne poświęcenia przeszłości.

Z dniem wczorajszym Bułgarja stanęła w Europie w rzędzie państw oswobodzonych, zrzuciła jarzmo tureckiego poddaństwa i została powołaną do nowego życia, które ma przyspieszyć jej dojrzałość i uczynić ją godną stanowiska, jakie jej oręź Rossji wywalczył.

Niewątpliwie, dobrodziejstwa swobody i wolności muszą wpłynąć dodatnio na lud przygniatany i ciemiężony, pozwolą mu zaczerpnąć pełną piersią powietrza ożywczego.

Bułgarja samoistna, przynajmniej w zasadzie — przyjęła obowiązki trudne i odpowiedzialność wielką wobec idei wolności, której jeszcze godną okazać się trzeba, posiadłszy wszelkie jej prerogatywy.

Prawdopodobnie termin konferencji zostanie teraz już przyspieszony, bo według ostatnich wiadomości w ogólnej pacyfikacji półwyspu bałkańskiego pozostało kilka jeszcze kwestji nader ważnych — europejskiej dyplomacji do załatwienia. Pozostały jeszcze pretensje drobne Serbji, Czarnogórza, Rumunji i Gracji, które w jakikolwiek sposób zaspokojone być muszą na kongresie.

Oo się tyczy interesów wielkich mocarstw, to o ile wnioskować można, zostaną one wedle potrzeby uwzględnione. Anglia i Austria pomimo wszelkich pozorów wojennego usposobienia nie zdołały wzbudzić wiele wiary w swe energiczne intencje oponowania dzisiejszemu porządkowi rzeczy z bronią w ręku.

Northcote w Izbie niższej oznajmił, iż sensacyjne pogłoski o stanowczych postanowieniach rządu wielko-brytańskiego względem celów wojennych, nie są w rzeczywistości tak bardzo niepokojące jakby przypuszczać należało. Jenerałowie Napier i Wolseley zostali tylko na ostateczny wypadek przeznaczeni do objęcia naczelnego dowództwa armji ekspedycyjnej, lecz faktycznie nie zostali jeszcze zamianowani.

W ogóle nie taki djabeł straszny jak go czernidłem dziennikarskim malują.

Austria, jak się zdaje, również nie pojmuje tak serjo dzisiejszą sytuację, aby żądanie kredytu przez rząd miało być zapowiedzią burzy.

Przeciwnie, dzienniki naddunajskie o wiele łagodniej zaczynają traktować kwestję interesów austrjerskich.

Nie tylko stara *Presse*, ale i nieprzejednana z biegiem dotychczasowych wypadków *N. fr. Presse*, zaczyna ostygnać w zapale i przechylać się raczej na stronę dawnego projektu, chowanego w gabinecie hr. Andrassego, dla zachowania pozorów bezinteresowności.

Oto okupacja Bośni i Hercegowiny przez wojska



austryjackie nabiera z każdym dniem więcej prawdopodobieństwa i coraz wyraźniej przybiera kontury.

*Journal des Débats* zamieszcza telegram z Berlina, według którego w Wiedniu i Londynie coraz więcej zaczyna się godzić z myślą upadku Turcji i czekają na udział przy podziale zdobyczy.

W delegacji austriackiej nie tak pohopnie przyjęto wniosek hr. Andrassego, żądający kredytu; *N. Fr. Presse* przepowiada zaledwie dwa głosy większości przychwale kredytu, ale dwoma głosami nie wypowiada wojny; rząd austro-węgierski rozumie to dobrze, skoro nie zamierza zbyt gorączkowo traktować kwestji swych interesów, polegając na zapewnieniu Rosji, że takowe nie a nie nie ucierpią.

Zresztą nikną także powoli obawy co do sąsiadów, w Serbji poczynają się przechylać ku Austrii, a bośniacy wyraźnie nawet manifestują nieprzepartą chęć dostania się pod berko Franciszka Józefa.

W kwestji warunków pokojowych stanowczego nie jeszcze nie wiemy; to co dzisiejsze telegramy przynoszą, zapowiada niejaki złagodzenie pierwotnych preliminariów, — które zapewne w krótkim czasie w urzędowej formie ukażą się w *Gölcü Urzędowym*.

P. S. Stosunki Watykańu do Kwirynału nie zarzysowały się jeszcze dość wyraźnie; nowy papież przeprowadzi niektóre reformy, świadczące o jego umiarkowaniu, ale wypłacając się dworowi włoskiemu za ignorowanie przy oznajmieniu wstąpienia na tron króla Humberta, dotychczas urzędownie nie uwiadomił dworu rzymskiego o intronizacji Leona XIII.

## Wiadomości telegraficzne.

— *Paryż 2-go.* — Książę Walji przybył tu i wizytował księcia Rudolfa i marszałka-prezydenta.

— *Belgrad 2-go.* — Powrócił tutaj z Niszu książę Milan, — witano go z entuzjazmem.

— *Madryt 2-go.* — Telegram urzędowy z Kuby odczytany pośród izby, potwierdza wieść o stłumieniu powstania na Kubie. Z tego powodu wszyscy członkowie izby, oraz ministrowie, udają się z powinszowaniem do króla. Zadecydowane zostało połączenie kolei żelaznej północnej z koleją prowadzącą z Pampeluny do Saragossy.

— *Berlin 1-go.* — Agentem rumuńskim w Berlinie mianowany został Liteanu. W Sztutgardzie zmarł prael Grüneisen, znany historyk.

— *Władykawkaz 28-go.* — Umarł na tyfus dowódca artylerji, generał Gubski. Generał Gurczyn przybył do Władykawkazu. Dowódca wojsk miejscowych kaukazkiego okręgu, organizacja których pod wieloma względami zostaje zmieniona, mianowany został generał Dżemardżydze.

— *Odessa 1-go.* — Ma być zaprowadzona wkrótce stała komunikacja między Odessą i Ruszuzukiem.

— *Praga 28-go.* — Urządzony staraniami Riegera komitet pomocy dla rannych słowian, jako posiadający charakter demonstracji, został z rozporządzenia władzy zawieszony w czynnościach.

— *Ryga 1-go.* — Wczoraj nastąpiło otwarcie inflandzkiej izby krajowej. Marszałkiem został pan Bock.

— *Berlin 28-go.* — Hr. de Launay powrócił w dniu wczorajszym do Petersburga.

— *Petersburg 2-go.* — Wydany tu został dnia 31 stycznia najwyższy rozkaz o sformowaniu czterdziestu czterech rezerwowych batalionów piechoty. Bataliony te mają nosić numery od 53 do 96 i formować cztery rezerwowe dywizje piechoty z szesnastoma piechurami baterjami, tworzącymi cztery rezerwowe brygady artylerji. Rezerwa owa ma być sformowana z fortecznych i miejscowych pułków, oraz z miejscowych batalionów. Między innemi wejdą w jej skład pod dwa bataliony z czterech nowogeorgiewskich, dwóch dynaburskich i bobrujskiego fortecznych, oraz wileńskiego i warszawskiego miejscowych pułków. Z batalionów miejscowych każdy dzieli się na dwie części, z których jedna służy jako załączek batalionu rezerwowego. Każda z rezerwowych dywizji posiadać ma oddzielny zarząd dywizyjny wraz z lazaretem dywizyjnym. Sformowanie czterech brygad artylerji ma być uskutecznione: w Wiaźmie, w Białogrodzie, Meńsku i Kijowie.

## Telegramy prywatne.

Warszawa 3-go marca.

*Rzym 2-go.* — Koronacja jutrzejsza ma się odbyć w kaplicy sykstyńskiej, nie u S. go Piotra. W watykańie boją się demonstracji liberalnych, a nie chcą prosić rządu o policyjną straż bezpieczeństwa. Crispi wydał okólnik do burmistrzów, wzbraniający im udziału w uroczystościach kościelnych z powodu wyboru papieża, dla tego, że o tym wyborze rząd włoski nie został powiadomiony urzędownie. Okólnik ten sprawił w Watykańie silne wrażenie, obawiają się, czy rząd nie odmówi biskupom *exequatur* pod pozorem, że nowego papieża nie zna. Wszyscy w Rzy-

mie spodziewają się w niedzielę na placu przed św. Piotrem gwałtownych zaburzeń.

*Londyn 2-go.* — Telegram *Reuter's office* z Konstantynopola dnia 1-go b. m.: „Flota wielko-brytyjska popłynęła prawdopodobnie do Ismid\* (Ismie albo Isnik mid, dawa Nikomedja, miasto nad morzem Marmora, w głębi zatoki t. m., o 100 wiorst od Konstantynopola na wybrzeżu azjatyckiem).

*Londyn 2-go.* — Budżet floty wykazuje w porównaniu z r. z. przyrost o 85,000 £., z której to cyfry 42,000 przypada na przewozy wojsk i inne wydatki w służbie wojskowej poniesione. Zamierzono zbudować cztery statki pancerne pierwszej klasy.

*Londyn 2-go.* — Według *Daily Telegraph*, rossjanie ciągle jeszcze zamierzają wkroczyć do Konstantynopola, bądź za zgodą Porty, bądź wbrew jej woli. Z Petersburga donoszą, że komunikacja dyplomatyczna Rosji z Austrią, jest w tej chwili niezwykle ożywiona.

*Wiedeń 2-go.* — Deputowany Kuranda był wczoraj w ministerjum spraw zagranicznych, żeby uwiadomić hrabiego Andrassego o rezultacie narady delegatów, która się odbyła onegdaj u Kurandy. W kołach parlamentarnych mówią, że Kuranda tłómaczył Andrassemu wielkie niewłaściwości żądania kredytu, że atoli Andrassy postanowił przy tem żądaniu wytrwać i zadowolnić się nawet małą większością. Wiadomość ta wywołała między deputowanymi zdziwienie, spodziewano się już bowiem napewno jeżeli nie cofnięcia żądania, to przynajmniej znacznej redukcji kredytu.

*Wiedeń 2-go.* — Donoszą do *N. W. Tagblattu*, że Wielki książę Mikołaj, jeszcze przed podpisaniem pokoju, za zgodą sułtana, już dziś lub jutro odbędzie wjazd do Stambułu dla podpisania traktatu w tem mieście. Zaraz potem ma wkroczyć do Konstantynopola znaczny oddział armii rosyjskiej, na co Porta również udzieliła zezwolenie. Pułkownik rosyjski ks. Kantakuzen bawi już w Stambule dla przygotowania rozmiszczenia wojsk po kwaterach. Zrosyjskiej kawalerji głównej polecono księciu Milanowi dowodzić armię serbską do liczby 130.000 ludzi. W tym celu Serbowie powołują pod chorągiew wszystkich zdolnych do noszenia broni w zajętych przez się prowincjach tureckich. Prócz tego w samej Serbji uruchamiają już, jak wiadomo, nawet trzecią klasę milicji. Wojska rosyjskie dylokowane na południu od Bałkanów posuwają się ku linii demarkacyjnej, ta zaś co się mieszczą na północ od Bałkanów idą nad Dunaj, zostawiając garnizony. Z Odessy donoszą, że rozkaz Wielkiego księcia Mikołaja dopiero co rozpoczęła komunikacja handlowa Odessy z Konstantynopolem została znowu na czas nieograniczony wstrzymana. Statki już naładowane musiały zdjąć ładunek.

*Paryż 2-go.* — Wczoraj sprawdzono wizbie wersalskiej wybory deputowanych Vaneluse'y. Publiczności zebrali się tłumy. Bonapartyści wystąpili z bukiecikami fijołków przy guzikach. Cassagnac, broniąc wyboru rojalisty, miał półtorogodzinną mowę, w której lżył izbę, marszałka i republikanów. Przydający przywoływał go kilkakrotnie do porządku. Do *Temps* telegrafują z Wiednia, że wkroczenie do Serbji nie dla kompensaty nastąpi, tylko dla tego, żeby po zajęciu takiej pozycji układać się dalej z Rosją. W Portsmouth stoi w pogotowiu sześć statków transportowych, każdy na 1,500 ludzi i 500 koni. Flota handlowa przewozi ciągle zapasy na Maltę. *Bien. Public* dowiaduje się z Londynu: Hr. Beust oświadczył, że Austrija sama jedna wojny prowadzić nie będzie, że czeka aż Anglja zrobi coś takiego co jej odwrót uniemożliwi.

*Londyn 2-go.* Donoszą do *Times* z Galipoli pod datą 27-go z. m.: „Gubernator Dardanell otrzymał od seraskieratu (ministerjum wojny) polecenie, nie wpuszczania na morze Marmora żadnych już więcej statków wojennych obcych.“

*Waszington 1-go.* — Dług państwa zmniejszył się w ciągu lutego o 2,250,000 dol. W kasie państwa znajduje się 131,318,000 złotych, a 2,691,000 dolarów papierami.

*Berlin 2-go.* Ks. Bismark naradzał się wczoraj z Bennigsenem i namawiał go, żeby wszedł do gabinetu.

*Berlin 2-go.* Generał Stosek nalegał w komisji budżetowej na to, żeby udzielono kredyt w celu przygotowania statków wojennych na wszelki wypadek, obecne bowiem położenie polityczne mogłoby uczynić koniecznem wzmocnienie rozwinięcie naszych sił zbrojnych morskich. Dymisja Camphausena została według *Koel. Zeit.* przyjęta.

*Berlin 2-go.* Hr. Andrassy zakomunikował tu warunki, które byłyby zdolne umozliwić porozumienie się rządu austro-węgierskiego z rosyjskim: są one

ostatniem słowem Austro-Węgier. Hr. Andrassy liczy na to, że Niemcy uznają słuszność jego warunków.

*Poznań 2-go.* Ogólne zebranie towarzystwa drogi żelaznej poznańsko-kuczborskiej postanowiło zaciągnąć 5%-wą pożyczkę pierwszeństwa w kwocie 1,200 000 marek.

*Białogrod 2-go.* Wczoraj o 4 i pół po południu wrócił tu ks. Milan. W świecie jego znajdowało się wielu oficerów rosyjskich. Miasto było przybrane we flagi. Illuminacja nakazana. Książę nie wstąpił ani do Jagodyny, ani do Smederrewa, bojąc się demonstracji. W Smederewie aresztowano wczoraj 41 osób, zarządzone też aresztowania w Poraczymnie i Jagodynie. Ma to być w związku z przewidywanym zamachem na życie ks. Milana.

*Madryt 2-go.* — Telegram przesłany przez generała Martizer Campos i przeczytany na kongresie, donosi o poddaniu się prawie wszystkich powstańców na Kalri, tak samo jak komitetu centralnego. Kongres z tego powodu królowi, rządowi, generałom i armii na Kalrizłożył powinszowanie; członkowie komitetu i ministrowie udali się do pałacu, by królowi, królowej i księżnej Asturji, złożyć powinszowania, gdzie minister prezydent Canoris du Castillo w krótkiej przemowie imieniem zgromadzenia narodowego powinszował. Król odpowiedział drżącym głosem i wzniesieniem, poczem deputowani z entuzjazmem na cześć braci krzyżki wydali.

Warszawa dnia 4-go marca.

*Rzym 3-go.* — Prasa klerykała zapowiada, że katolicy miasta Rzymu urządzą dziś wieczorem illuminację. Widzą oni w zachowaniu się rządu (odmowa udzielenia policyi dla utrzymania porządku w kościele przy koronacji, wymotywowana tem, że rząd włoski nie został powiadomiony o wyborze papieża) zapowiedź polityki agresywnej. Wszyscy z niepokojem czekają co Leon XIII dziś zrobi. Cały Rzym będzie u św. Piotra.

*Paryż 3.* Ministerjum tu do dziś dnia nie odebrało żadnej wiadomości o podpisaniu pokoju a z Wiednia nie odebrano nawet odpowiedzi na projekt konferencji.

*Peszt 3-go.* — Jutro obiad u Tiszy. Zaproszeni są wszyscy członkowie delegacji dla rozstrąszenia projektu rządowego o kredycie.

*Londyn 3-go.* — *Biuro Reuters* otrzymuje wiadomość z Konstantynopola, iż Rosja odnośnie granie Bułgarii uczyniła ustępstwa, pretensje do części floty tureckiej cofnęła w zupełności, traktuje teraz, co do wynagrodzenia kosztów wojennych. Podpisanie warunków pokoju ma niebawem nastąpić. Ignatiew z Sayfetem mieli długą naradę, jutro ma się odbyć przegląd wojsk w San Stefano.

*Berlin 3-go.* — Według pewnych wiadomości, rozstał księże Gorczakow notę instrukcyjną do przedstawicieli Rosji przy dworach państw, w której oznaczone są punkta te, co do których gabinet petersburski skłonny jest do ustępstw. Do tych należą: Powiększenie Serbji, odstąpienie Czarnogórze portu, kosztta wojenne, oraz żądanie części floty tureckiej. Rosja wprawdzie uznaje jako słuszną, aby Serbja za poniesione ofiary, otrzymała przyrost terytorjalny i spodziewa się, że państwa z tem się zgodzą, jednakże jestto dla niej obojętne, tak samo, jak pozyskanie portu przez Czarnogórze.

*Paryż 3-go.* — Według wiadomości *Journal des débats* z Berlina, w Londynie i Wiedniu z dnia na dzień stają się skłonniejsi do uznania upadku Turcji i że Austrija i Anglja mają przyjąć udział przy podziale zdobyczy. Zwłoka przy podpisaniu pokoju pochodzi nie z winy Turków.

*Londyn 3-go.* — Według *Times*, w Petersburgu panuje przekonanie, że nikną widoki pokoju europejskiego. Przytem dziennik ten dodaje: „My również życzymy sobie pokoju jak i Rosja, lecz i my posiadamy czułą strunę i musimy nie mniej od Rosji bronić honoru narodowego.“ *Standart* dowiaduje się z Berlina, że Austrija porzuciła zamiar prowadzenia wojny, w razie zaś, jeżeli Rosja obstawać będzie uporezywie przy obecnych warunkach, ma ona (Austrija) zająć Bośnię i Hercegowinę. Andrassy spodziewa się, że konferencja upoważni go do tego kroku. Rosja ma z chęcią na to zezwolić. Do *Daily News* donoszą półurzędownie z Petersburga, że Rosja domaga się zupełnej emancypacji bułgarów, co zaś do granie Bułgarii gotowa jest do pewnych ustępstw. Pomimo odpowiedzi Derby'ego w parlamencie, przygotowania militarne nie ustają.

*Berlin 3-go.* — *Nat. Ztg.* pisze: „Decyzja cesarza wobec podania się Camphausena do dymisji tak wypadła, że w tej chwili nie ma powodu do przyjęcia dymisji. Niechaj Camphausen zaczeka na uchwały sejmku w przedmiocie projektów podatkowych.“

*Wiedeń 2-go.* — *Montagsrevue* zaprzecza najkategoryczniej wiadomościom co do przedsięwziętych środków militarnych i wierzy w pokojowe załatwienie kwestji wschodniej.



# Kursa giełdy warszawskiej — dnia 4-go marca 1878 roku.

W e k s l e.			Dopełnione transakcje.		Z końcem giełdy	
					żądano	placono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek .....			136 35—50—65—80		136.95	—
Londyn 3 mies. " " za 1 f. st. ....			9.24—26—27		9.28	—
Paryż 8 dni " " za 300 fr. ....			111.30		111.45	—
Wiedeń 8 dni " " za 150 fl. ....			116.10—25—40—55		116.70	—

Papiery publiczne.			Dopełnione transakcje		Z końcem giełdy	
					żądano	placono
Oblig. skarbowe rs. 100...			—		—	—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	97.10	99.75	—		—	213.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	97.10	97.20	—		79.	—
Listy zast. m. War. serji I.	—	92.70	—		—	79.
" " " " II.	—	92.50	—		—	125.
" " " " III.	—	91.55	—		—	113.
Lis. z. m. Łódź serji I i II...	—	—	—		238.	—
4% List. likwidacyjne duże.	85 90	86.05	—		238.	—
Bil. Bank. Ces. ser. I i II i III.	—	96.50	—		—	233.
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—	236.	—		—	125.
" " z r. 1866.	—	—	—		550.	530.
5% Lis. zastaw. rosyjskie.	—	—	—		248.	—
Pożyczka wschodnia .....	93 25	93.25	—		—	500.

Akcje i Obligacje.			Dopełnione transakcje		Z końcem giełdy	
					żądano	placono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel.			—		—	—
za rs. 125 .....	—	—	—		—	—
Akc. dr. ż. W.-W. zars. 100.	—	—	—		—	—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100.	—	—	—		—	—
Akc. dr. ż. W.-Terespolsk.	—	—	—		—	—
Akc. dr. ż. Fabr.-Łódzkiej.	—	—	—		—	—
Akc. Bank. Hand. w War.	—	—	—		—	—
Akc. Bank. Dysk. w War.	—	—	—		—	—
Akc. Bank. Handl. w Łodzi.	—	—	—		—	—
Akc. W. Tow. ub. od ognia.	—	—	—		—	—
Akc. War. T. fabr. cukru.	—	—	—		—	—
Akc. T. fabr. cukru Józefów.	—	—	—		—	—
Akc. Dobrzel. T. f. cukru.	—	—	—		—	—
Akc. T. Lipop. Rau i Loew.	—	—	—		—	—
Akc. Tow. fabr. machin.	—	—	—		—	—

Wartość kuponów: od listów zast. 80; nowych 98 1/2; zastawnych m. Warszawy ser. I i II 211 1/2; m. Łodzi 170 1/2; Listów likwidacyjnych 103 1/2; obligów skarbowych 170; pożyczki prem. I-ej emisji 70 1/2; II-ej emisji 237 1/2. Monety: Półimperjały rs. 7.70 —; sztuki dwudziestofrankowe rs. 7. k. 47; marki niemieckie kop. 45 1/2; pruskie bilet bankowe sr. — kop. —; bankowe guldeny austriackie rs. — kop. 76 1/4.

— Prezes ogólnego zebrania Towarzystwa muzycznego ma zaszczyt zawiadomić szanownych członków Towarzystwa, którzy zechcą głosować na członków komitetu i delegacji rewizyjnej, w dniu 4-tym, 5-tym, 6-tym i 7-mym b. m. od godziny 6-tej po południu, że w moc postanowienia ogólnego zebrania, głosować należy na dwóch artystów i dziesięciu nie artystów do komitetu, a na trzech kandydatów do delegacji rewizyjnej. —3655—

— **INSTYTUT LECZENIA, Szkoła Gimnastyki, ulica Miodowa Nr 3,** przyjmuje chorych w różnych skrzyżowaniach, oraz choroby nerwowe leczy nowym radykalnym środkiem **MASSAGE**, na Gimnastykę higieniczną zaś przyjmuje w odpowiednie komplety. **M. Olszewski.**

— Dr **Władysław Belkie**, Ordynator Kliniki chorób wenerycznych i skórnych przy szpitalu Sgo Łazarza. Krakowskie-Przedmieście Nr 10. Przyjmuje chorych od 4—6 po południu. 5—6—2,085—

— **Choroby sekretne** u mężczyzn i kobiet leczy radykalnie lekarz od 30 przeszło lat praktykujący. Ulica Chmielna Nr 18. — **J. Bagiński.** —3621—1—3

**Maszyny do szycia najtaniej, sprzedaje Skład 1-szej Krajowej Fabryki, Krakow.-Przedm. Nr 69.**

Wysokość Wody na rzece Wiśle pod Wałami szną stóp 7 cali 5.

**TEATR WIELKI**  
Dziś: **Kupiec Wonecki.** Jutro: **Halka.**  
**TEATR ROZMAITOSCI**  
Jutro: **Młodzieńcza miłość.** — **Prze-zorna Mama.**

**UCZIEŃ**  
potrzebny jest do apteki na prowincję, — wiadomość u W-go Mazurkiewicza, w aptece W-go Borkowskiego, róg Marszałkowskiej i Chmielnej. 1—3—3601—

**PANNY**  
potrzebne są, uzdatnione do krawieczyny i pod-ręczne. Podwał Nr 8, 1-sze piętro. 1—3—3625—

Potrzebne są zaraz  
**Panny**  
kompletnie uzdatnione do prasowania kołnierzyków i mankietów, za dobrem wynagrodze-niem, a także do nauki, w zakładzie fabrycz-nym. Dział Nr 35, wprost Wojennego Placu. —3393—3—9

Poszukuje się  
**WSPÓLNIA**  
z kapitałem od 5 do 6000 rubli do pro-wadzenia bardzo korzystnej fabryki w kraju, prawie jeszcze bez konkurencji.  
Oferty złożone można w Warszawskiej A-genturze ogłoszeń ulica Nowożytna Numer 40 pod lit. **K. M.** 3—3—3444—

**OSOBA**  
życząca przyjąć miejsce do towarzystwa, za stół, mieszkanie i wszelkie domowe wygo-dy, na prowincję, raczy się zgłosić na ulicy Gra-niejskiej Nr 7, na drugie piętro, do właścicielki Bazaru. —3415—3—3

**OSOBA**  
posiadająca muzykę, pragnie objąć obowiązki do zarządu domu, do towarzystwa, lub do sklepu. Bliższa wiadomość: róg Marszałkow-skiej i 8-to Krzyżkiej, w Magazynie H. Kra-jewskiej Nr 35. —3383—3—3

Pod miastem Gubernjalnem Petekow w Ma-joracie JW. Barona Korff, jest do wydzier-żawienia

**Ogród owocowy i warzywny,**  
na lat kilka. Plan ogrodu, warunki kontrak-towe i bliższe informacje powziąć można w godzinach od 3 do 4 przy ulicy Grzybow-skiej w domu pod Nr 29, mieszkania Nr 1. 2—3 —3556—

**BAWARJA**  
oraz sprzedaż piwa butelkowego z wszelkimi utensylami jest do odstąpienia zaraz lub od 1 kwietnia r. b. —Wiadomość ulica Nowe-Mia-sto Nr 9 nowy u właściciela domu lub w Ba-warji. 1—3 —3632—

**Ostrzegam niniejszem PP. Kupców i Rzemieślników**

aby nikomu z domu mego lub obecnemu na imię moje towarów i wyrobów na kredyt nie wy-dawał, gdyż sam wszystko co kupuje gotowi-zną płaci, — również aby wexle lub kwity z moim podpisem bez poprzedniego sprawdze-nia i zapytania się mnie osobiście, nie naby-wali. —Niestosujący się do tego zawiadomienia narażą się na stratę gdyż ja żadnej odpowie-dzialności nie przyjmuję.

**D. Hoppenfeldt**  
Właściciel Browaru przy ulicy Śliskiej.  
1—3 —3596—

**Poradę lekarską dla niezamo-żnych chorych,** cierpiących na choroby se-kretne (sifilis), i wyrzuty skórne, udziela co-dziennie od godziny 7 do 8-mej wieczorem w mieszkaniu swoim **Doktor Kadler, na tych samych warunkach co i Lecznico.** Bilety wejścia po kop. 25, nabywać moż-na u służącego na miejscu. Krakowskie-Przedmieście Nr 36, wprost Saskiego placu. Inne godziny przyjęcia jak dawniej. —Nadmie-nia się przytem, że chorzy niezamożni, oprócz tańszych lekarstw, mają zapewnioną troskli-wą pomoc lekarza i akuszerki, pod możliwie korzystnymi warunkami; w razie zaś gdy ku-racja wymagać będzie użycia kąpieli, takowe za połowę ceny, będą im udzielane w jednym z tutejszych pierwszorzędných zakładów ką-pielowych. 2—30 —3550—

**STOKFISZ na poroje**  
zacznie być podawanym od środy 6-go marca w Handlu Win Edmunda Langner dawniej Jana Riedla przy ulicy Nowo-Senatorskiej i podawać się będzie przez cały post codzien-nie, jak to ma miejsce od roku 1830-go rok-rocznie w tym czasie. Tamże świeżo otrzymano wyborne gatunki Makreli, Siedzi halenderskich, Siedzi piklowych, Łososia Elbląskiego, Sardyn-ek w różnych gatunkach, oraz się handel po-łeczn Szanownej Publiczności. 1—6 —3639—

**KURCZĘTA,**  
Pekeljesz, Kielbasy świeże, Szynki i Bigos, Flaki, Słonina marynowana, Ozory, Poledwice wędzone, Szmalce, Paszety z truflami i bez, Chleb wiejski, Masło, Śmietana, Sery, Soki, Konserwy. — **Marjensztadt Nr 5, mieszkania Nr 1.** 1—2 —3637—

Do sprzedania z powodu wyjazdu  
**GARNITUR MEBLI**  
zupełnie nowy, Obrazy olejne różnej wartości Lustra i rozmaite przedmioty gospodarskie. — Wiadomość przy ulicy 8-to-Jańskiej Nr 3 no-wy, 1-sze piętro. 1—3 —3641—

**U AKUSZERKI**  
są osobne lub wspólne Pokoje dla osób spodziewających się słabości. Nowolipie Nr 15, wehód od Skweru. —21371—20—24

Przy ulicy Wolskiej, w domu Nr 34, jest do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b.

**Mieszkanie**  
frontowe na parterze, złożone z trzech poko-jów, alkowy, przedpokoju i kuchni, za rs. 180 rocznie. Dla bliższego objaśnienia zgłosić się można do właściciela domu przy ulicy Twar-dej Nr 28. —3477—2—3

**Koleje Żelazne.**

Odchodzą z Warszawy.			Przychodzą do Warszawy.		
Warsz.-Wiedeńska: g. 7 m. 5 s rana kurjers., 2 klasy .....	g. 8 m. 50 wieczór.		osobowy, 4 klasy .....	g. 5 m. 5	
" " " " 11 " 15 " osobowy, 4 klasy .....	" 9 m. 20 s rano.		" " " " 20 " rano.	" 9 m. 45 wieczór.	
Warsz.-Bydgoska: " 6 " 15 s rana " 4 klasy .....	" 9 m. 45 wieczór.		" " " " 2 " 45 po połud.	" 2 m. 45 po połud.	
" " " " 8 " 35 po poł. kurjers., 2 klasy .....	" 2 m. 45 po połud.		" " " " 3 " 20 rano.	" 3 m. 20 rano.	
Warsz.-Terespolska: " 11 " pocztowy 23 rano 3 klasy .....	" 6 m. 48 wieczór.		" " " " 1 " 35 po połud.	" 1 m. 35 po połud.	
Warsz.-Petersburg: " 8 " 45 po południu kurjers., 3 klasy .....	" 1 m. 35 po połud.		" " " " 4 " 3 rano.	" 4 m. 3 rano.	
Nadw. Do Mławy " 10 " 45 rano osobowy .....	" 6 m. 43 po połud.		" " " " 6 " 43 po połud.	" 6 m. 43 po połud.	
" " " " 10 " 33 wieczór pocztowy .....	" 10 m. 11 rano.		" " " " 9 " 6 wieczór.	" 9 m. 6 wieczór.	
" " " " 7 " 6 wieczorem pocztowy .....	" 10 m. 11 rano.		" " " " 4 " 15 po połud.	" 4 m. 15 po połud.	
" " " " 8 " — rano towarowo osobowy .....	" 9 m. 6 wieczór.		" " " " 3 " 8 rano.	" 3 m. 8 rano.	
" " " " 12 " 5 po południu pocztowy .....	" 4 m. 15 po połud.				
" " " " 10 " 43 wieczorem towarowo-osobowy .....	" 3 m. 8 rano.				

Wyszedł z druku w nowym wydaniu  
**Kazimierza Promyka**

**ELEMENTARZ,**

na którym można nauczyć czytać  
w 5 albo 8 tygodni.

Cena 3 1/2 kop. (7 groszy).  
Biorąc ilość większą, ustępuje się znacz-nie tańiej, a to za zgłoszeniem się do autora przez księgarnię **C. Lewickiego**, w War-szawie (Krakowskie-Przedmieście Nr 5). 2807—3—3—

**Fotografie nowo-obranego Ojca Ś-go LEONA XIII,**  
nadeszły z Rzymu do księgarni  
**A. B. BOGUCKIEGO.**  
Cena: W formie gabinetowej kop. 50.  
Prześyła gratis. wzytowym —3363—3—3

**FILIE INSTYTUTU Wód Mineralnych**  
w Ogródku Sas'kim  
**1. Ulica Elekoralna Nr 4.**  
**2. „ Marszałkowska Nr 67**  
utrzymuje w ciągłe świeżych zapasach **wody mineralne i napoje gazo-we** w syfonach i butelkach oraz **Prawdziwe Owocowe Syropy,**  
jak **Ma linowy, Porzeczkowy, Po-ziomkowy, Wiśniowy** funt po **kop. 30** z butelką kop. 33. —51 —15988—

**WIEŚ OPYPY.**

Jest do wypuszczenia na letnie mieszkanie dwór, składający się z ośmiu pokoi, z umeblowa-niem, trzy wejścia, tudzież piwnica, kuchnia; w miejscu można będzie dostać pieczywa, oraz nabiątu wszelkiego, ptastwa, warzywa wszel-kiego, przy ogrodzie spacerowym. Od stacji drogi żelaznej Grodzisk trzy wiorsty odległo-ści. Na miejscu można się dowiedzieć o wa-runkach. —3405—2—3

**Handel Korzenny**  
przy jednej z przynajmniej ulic, w dobrym punkcie, z powodu słabości, jest do odstąpienia. Wiadomość w Kiosku na Krakowskim-Przedmieściu, wprost domu przechodniego daw-ulej Roeslera. —3062—5—6

**ZAKŁAD Wynajmu Powozów Karet i Omnibusów spacerowych,**

**Plac Warecki Nr 18** (rógie Konna Pe-czta), poleca się względem Szanownej Publi-czności. 15—24 —554—

**Na Pradze u Akuszerki**  
Osoby spodziewające się słabości, znajdują u mnie osobny pokój i troskliwą opiekę, za bar-dzo umiarkowaną cenę. Ulica Targowa, Nr 150 w tym domu, gdzie poczta. 1—3 —3626—

**Mieszkanie**  
na I-m piętrze z balkonem, składające się z 6 pokoiów z gazem, wodociągiem i zlewem, jest do wynajęcia od dnia 15 (27) marca albo od d. 1 (13) kwietnia r. b. —Ulica Instytutowa Nr 4, mieszka-nia 4. 1—3—3611—

Do wynajęcia od 1 Kwietnia, w Alei Ujaz-dowskiej, w domu Nr 19, w olicynie na piętrze  
**Dwa pokoje,**  
kuchnia, góra osobna, piwnica, drwalna, fruktowy ogród, za 250 rs. na rok, bez ogró-du za 200 rs. Stróż wskaze. —3324—3—3

**Nagrody rs. 3.**  
W Środę dnia 27 r. b. przed południem w przejeździe z ulicy Twardziej na Grzybow-ską, Graniezną, Zabłą, Przejazd i Dzią na ementarz Powązkowski, zgubiony został **Ko-lyczki złoty**, w pół księżycu z frenezłką i niezapominajką, składającą się z 6 turkusów o czarnej emalii. Upraszają się PP. Jubilerów aa zwrócić uwagi na takowy. Znalazca ze-chee go odnieść na ulicę Ceglana pod Nr 1, stróż wskaze mieszkanie właścicieli. 3—3 —3455—



## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Marca o godzinie 11-tej przed południem odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na przebrukowanie i urządzenie nowych bruków, wraz z dostawą materiałów, w III oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rs. 9530.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miejskiej, na złożone w tejsze Kasię wadium w ilości rs. 953 i na koszt ogłoszenia rs. 60.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się przebrukowania i urządzenia nowych bruków wraz z dostawą materiałów, w III oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę rubli NN. kop. NN. (wypisać literami) podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kasię miejskiej wadium w ilości rs. 953 i na koszt ogłoszenia rs. 60, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N.  
(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

1-3

- 3564 -

## Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 15 (27) Marca r. b. o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na wybrukowanie ulicy Jerozolimskiej w Warszawie, wraz z dostawą materiałów, od summy rubli 19.646

Konkurencji niebędącej stawiać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzone w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej.

1-3

- 3492 -

## KANTOR WEKSLU

## INTERESÓW BANKIERSKICH EMANUELA EDELSTEIN

ulica Senatorska Nr 22, dom W-go Józefa Epstein,  
wprost kościoła Ś-go Antoniego.

Udziela zaliczenia na papiery publiczne. Przyjmuje większe lub mniejsze summy pieniężne, na rachunek bieżący lub terminowy.

Kupuje i sprzedaje wszelkie monety i papiery publiczne, tak krajowe jak i zagraniczne po kursie dziennym, również wymienia kupony krajowe i zagraniczne za umiarkowaną prowizją.

Ubezpiecza Rosyjskie Pożyczki Premjowe I i II Emissji od amortyzacji.

Kupuje i sprzedaje numizmaty po cenach amatorskich. Przyjmuje wszelkie zlecenia w zakres bankiersko-wekslarski wchodzące, które niezwłocznie załatwia.

2-6

- 3442 -

Z dniem 1-szym Października, otworzyłem na Krakowskim-Przedmieściu Nr 54, wprost Saskiego Hotelu

## MAGAZYN MEBLI

zaopatrzony w wielki zapas najgustowniejszych mebli Warsz. i Zagranicznych. W tymże Magazynie

Główny Skład Mebli giętych Wiedeńskich  
z Fabryki Braci Thonet

Ceny najumiarkowańsze.

P. GLOBUS, Właściciel Magazynu Mebli,

13-20

- 20452 -

wprost Saskiego Placu.

## Skład Materiałów Aptecznych

J. Mrozowskiego,

Miodowa 6,

ma zaszczyt polecić słynną

WODE KOŁOŃSKĄ

Elsnerowską,

w niezamienianą prawdziwej Kołoskiej. 16-24 - 19330 -

Koniczyna po rs. 1 kop. 80,

Siano po rs. 1 kop. 50,

Sioma po kop. 90

za ceną minimum 12 cetnarów. Dostarcza się w 3 dni po zamówieniu. Wiadomość w składzie papieru

A. Chodowieckiego

dawniej Rakoczy. Plac Teatralny Nr 7.

- 2949-4-6

Nie szukaj obcego kiedy masz swego

Operatora Michelsohna!!!

stały tutejszy, znany od tylu lat operator odisków, wizytuje po domach do g. 12, zaś od 3 po południu przyjmuje u siebie, oraz poleca Tynktury na odskiski i na odzieblenia, maści na odskiski i na guzy od kop. 30, ulica Freta Nr 332/47.

3-6

- 3457 -

## PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA LASEK

spacerowych i do parasoli wszelkiego rodzaju,

SOLNA Nr 4

W WARSZAWIE.

3-3

- 3168 -

## Wyborowy Gatunek Papierosów Z FABRYKI

JEAN VOURIS W PETERSBURGU

PAN

zwijane, mocne, w maisowej bibulce

w cenie rs. 1 za 100 sztuk,

NADSZEDŁ DO MAGAZYNU

J. ROSENBLUTMA,

na Krakowskim-Przedmieściu, dom dawniej Beyera  
Nr 412 lit. a (nowy 9).

3-4 - 3222 -

Kantor Informacyjno-Komisowy B. Korpaczewskiego, z oddziałem zleceń pogrzebowych w Warszawie, przy ulicy Trebackiej Nr 4 (dom własny). -417-37 0

### Sklep Wyprzedaży

przy Kantorze Informacyjno-Komisowym B. Korpaczewskiego. Trebacka Nr 4. wyprzeda:

Pościel: Koldry atlasowe ponsowe, welniane.

Bielizna damska i dziecienna: Obrus, 12 serwet, pasy krzyżowej roboty do kanapy i foteli.

Ubrania damskie: wetment, dolman, okrycia włóczkowe, 24 łokcie materji lila.

Ubrania męskie: Burka, Tużurek czarny, Sakpalto, Palta zimowe i t. d.

Naczynia domowe: samowar, lampa.

Nadto:

Ktoby życzył sobie pozbyć się przedmiotów domowych zbytecznych, towarów wysortowanych, wyrobów domowych, raczy porozumieć się z firmą. 6-0 - 3209 -

Potrzeba jest

Dwóch Uczniów,

dobrej kondyty, pierwszeństwo mają z prowincji. Wiadomość można otrzymać w składzie cygar, Marszałkowska Nr 53.

- 3546-2-3

Nr 38 Nowy-Świat Nr 38.

Magazyn Obuwia Damskiego

M. Piaseckiej i A. Grabowskiej,

ma obecnie w swoim zakładzie świeże fasony Bucików, tak lekkich jako też i na terazniejszy sezon wiosenny. -Ceny bucików lekkich od rs. 2 kop. 70. -wiosenny od rs. 4.

- 2940-4-6

Potrzebny jest

SUBJEKT

do Składu Herbaty, z kaucją 1.000 rs. lub mniej. Adresy zostawić pod lit. M. B. w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

- 3322-3-3

6 POKOI

na pierwszym piętrze, dużych, widnych i suchych, między którymi salon o 4-ach oknach, z balkonem, 2 wchodami, przedpokojem, kuchnią, oddzielną górą, piwnicą, komórką na drzewo i ogrodem, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. za cenę umiarkowaną, przy ulicy Twardziej pod Nrem 1092a/32. Na żądanie może być dodana stajnia i wozownia. Wiadomość na miejscu u właściciela domu.

- 3345-2-3

Do wszystkich Sklepów

Stowarzyszenia Merkury,  
codziennie nadechodzi z okolicznych dworów

Masło bez soli,

zaś z gub. Zachodniej

Masło solone.

- 3511-2-0

Do sprzedania

Różne Meble i Lustra

mało używane,

Marszałkowska Nr 48 w bramie na 1-szem piętrze od frontu. 4-6 - 3161 -

## Letnie Mieszkanie

w Rudzie Guzowskiej, przy stacji drogi żelaznej, złożone z 4-ach pokoi, kuchni i ogródka. Wiadomość na miejscu u B. Oxnera.

- 3483-2-8

## Ulica Chmielna Nr 1 i 3.

Każdego czasu do najęcia tanie Mieszkania, w ofienach, na różnych piętrach, złożone z 4 pokoi, przedpokojem, kuchnią i pasażem. -Tamże są Wozownie i Stajnie. Wiadomość u stróżów.

- 2654-6-6

## KAWIARNIA

przy Instytucie Wód Mineralnych w ogrodzie Saskim, składająca się z obszernego lokalu i ogródka z altanami, jest do wydzierżawienia od Wielkiej Nocy. Wiadomość u właściciela domu Nr 14 przy ulicy Granicznej, na 1 piętrze od frontu. - 3456-2-6

Na Restauracje, Bawarje i t. p. zakłady, jest do wynajęcia

Lokal frontowy,

parterowy (8 Pokoi), na rogu Książęcej i Placu Ś-go Aleksandra od Ś-go Jana, w domu Nr 741, nowy 14. Wiadomość w mieszkaniu Nr 2. 11-12 - 2635 -

Potrzebny jest od Ś-go Jana

MIESZKANIE

złożone z trzech pokoi z kuchnią, z dwoma wejściami, ma ono znajdować się na parterze z wejściem od bramy, przy ulicach: Plac Teatralny, Senatorskiej, Bielańskiej przed Daniłowiczowską, Wierzbowej, Trebackiej, Nowo-Senatorskiej lub Niecałej. Oferty składać należy do Warsz. Agencji ogłoszeń, ulica Nowo-Zielna Nr 40, pod lit. W. W. 100.

- 2906-3-3



W dniu 3 (15) Marea r. b. o godzinie 11 rano lub za przywołaniem sprzedane będą przez licytację publiczną w Wydziale IV Sądu Okręgowego w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr 7 nieruchomości warszawskie, składające tak zwany

**Młyn parowy na Lesznie.**  
Sprzedaż nastąpi oddzielnie w dwóch częściach: 1) Nieruchomości Nr 695, 696a, 697a i 698 w Warszawie przy ulicy Leszno położonych. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 91,240 kop. 36, wadium wynosi rs. 10,000. 2) Nieruchomość zaś Nr 2518a w Warszawie przy ulicy Żytniej położonej, licytacja rozpocznie się od summy rs. 2179 kop. 40, wadium wynosi rs. 2,000. O warunkach można się dowiedzieć u W-go Sekretarza IV Wydziału Sądu Okręgowego oraz u podpisanego Obroncy popierającego sprzedaż, zamieszkałego przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nrem 13.  
**S. Sorgenstein** Adwokat przysięgły.  
-3585-1-3

Potrzebny jest

## Nauczyciel

posiadający język niemiecki, na wieś, do uczenia chłopca od początków. Wiadomość, ulica Hoża Nr 5, mieszkania Nr 9. -3597-1-1

Potrzebny jest zaraz

## LEŚNICZY

bezzenny. Wiadomość, ulica Senatorska Nr 22. Stróż wskaże. -3593-1-2

Potrzebna jest

## NIEMKA

na demi-placie, przy ulicy Królewskiej Nr 41, mieszkania Nr 9. -3590-1-1

## PANNY

podręczne i do nauki, mogą znaleźć stałe zajęcie do bielizny w domu prywatnym. Chmielna Nr 6, mieszkania 30, czwarty dom od Nowego-Swiata. -3619-1-2

Potrzebna jest

## PANNA

do kroju i zarazem do szycia krawiecczyni, do magazynu. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 1 domu, obok S-go Krzyża. **Eugenia.**  
-3620-1-3

## Uczeń

7-jej klasy, życzy sobie udzielać lekcje z języków starożytnych, ruskiego i matematyki. Plac S-go Aleksandra Nr 7 domu, mieszkania 10. -3617-1-3

## Mamki

młode, wiejskie i miejskie, brunetki, z obfitym pokarmem, tamże są i położnice młode. Ulica Wileza Nr 18 nowy, u Akuszerki. -3613-1-3

## MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, starozakonna, u Akuszerki E. P. Ulica Chmielna Nr 30. Tamże jest Pokój dla osób spodziewających się słabości. -3608-1-3

## DWIE MAMKI

u Akuszerki, przy ulicy Ogrodowej Nr 28. -3622-1-1

## Kantor Stręczeń Służących

**D. Czajkowskiego,**

ulica Kapitulna Nr 3, pod zegarem. Mam honor rawiadomić JW. Państwa, iż na nadchodzący kwartał starać się będę jak najsprawniej stręczyć służbę obojga pici, z dobrą Rekomendacją, jak również i na prowincję, z czem się polecam JW. i W. Państwa. Z uszanowaniem **D. Czajkowski.**  
-3600-1-3

## Wdowa z kaucją,

poszukuje miejsca sklepowej u piekarsza. Tamże jest **Chustka francuska** do sprzedania. Wiadomość w kiosku przy Ratuszu.  
2-3 - 3495 -

## Bardzo tanio!

są do sprzedania **Koszule** nowe od 1 rubla, **Kołnierzyki** i **Mankiety** męskie tuzinów dwa. Także przyjmują się do szycia koszule dzienne męskie po 50 kop., nocne po 60 kop. i reperacje bielizny. Suknie, Kołdry i obrębianie na maszyni. Ulica Widok Nr domu 16 mieszkania 12, w oficynie na 2-gim piętrze.  
2-3 - 3523 -

## Place

a raczej **Ogrody**, do sprzedania przy ulicy: Marszałkowskiej i Pieknej. Wiadomość w Kantorze W. K. Aquilino, ulica Włodzimierska Nr 11A. 2-12 - 3119 -

## Wyroby Koszykowe,

znanej firmy:

**Szymon Czerniejewski,**  
jako to: **Parawany, Szafeczki** z pułkami do książek i nut, **Koszyki** do papieru, **Stoły** do kwiatów, **Kolyski**, **Kosze** do bielizny, otwarte i zamknięte, etc., etc, znajdując się gotowe przy ulicy Aleksandra Numer 12 (Sewerynowi) środkowa ściana, gdzie żelazne schody, wprost jatek na I-szem piętrze Nr 22 mieszkania.

Tam też przyjmują się do wypłatania **kszeża wiedeńskie i inne.**  
- 20972 -

W każdym czasie jest do wynajęcia

## Pałacyk murowany

z ogrodem, złożony z 5-ciu Pokoi, kuchni i piwnicy przy ulicy Marszałkowskiej. Wiadomość w Kantorze Władysława Bersohn et Comp. róg Bielańskiej i Senatorskiej.  
2-3 - 3412 -



## OSTYRYGI OSTENDZKIE

(noctive), wyborowe, otrzymuje codziennie świeżo poleca **Skład Win Ig. Lijewskiego i Ski,** wprost kościoła S-go Krzyża. 73-0-19103-

## OPALINE.

Tak nazwana Woda Amerykańska i balsam, nadzwyczaj skuteczna na udelikatnienie twarzy, spędzania piegów, wyrzutów, plam, opalenizny, odzieblania. Dostać takowej można przy ulicy Aleksandra Nr 14, u pani Szwarcer i **Pudru** czysto ryżowego ze skóreczką, oraz **Maści** na odciski. -1105-8-12

Do sprzedania

## po ś. p. Karolu Bahr:

**Skrzypce** prawdziwe „Stradivarius“ z roku 1710, **Skrzypce** prawdziwe „Amati“ z r. 1653 i innych sztuk dwie, **Altówka** „Amati“ z roku 1617, **Violonczella włoska**, **Dwie Encyklopedje niemieckie**. Obejrzeć można każdodziennie, ulica Tamka Nr 35, mieszkania 34. 5-6 - 2178 -

## Do sprzedania

WILLA

## MARYNIN,

położona za rogatkami Wólkiemi, obok wsi Górcie, obejmująca ogrody wólkerozległości. Wiadomość u miejscowego Rządcy, codziennie w godzinach przedpołudniowych.  
5-6 - 1743 -

**Skład wyłączny i sprzedaż wyrobów Towarzystwa Przemysłowego**

## w ULADÓWCE,

tak jak poprzednio, utrzymywany nadal będzie pod Nrem 2 przy ulicy Rymarskiej, gdzie z wszelkimi zapotrzebowaniami zwracać się należy. Przy składzie tym w oddzielnym lokalu urządzoną zarazem zostaje sprzedaż **Wódek i likierów** tegoż Towarzystwa na kieliszki. 7-13 - 2762 -

## Magazyn Żałobny

**Nowy-Swiat Nr 48**

Trumny, Ubrania pośmiertne, gotowe żałoby. Żaławia pogręby bez dolicezania kommisowego. 13-22 - 717 -

## Bardzo tanio!!!

**Czepki** z szarych nici, od rs. 1 w różnych kolorach i fasonach, oraz całe jedwabne. Kupującym na tuziny odpustę się stosowny rabat. Miodowa Nr 3, dom W. Grabowskiego, sklep Nikiforowa. - 3375 -

## Langue française

Leçons offertes par un parisien diplômé, connaissant l'allemand, par l'intermédiaire de M-me Załęcka. Niecała Nro 4. -3604-1-3

Do sprzedania

## Trzy Strzelby myśliwskie,

są do obejrzenia przy ulicy Przyrynek Nr 15, w mieszkaniu na 2 piętrze w podwórzu. -3602-1-3

## O S O B A

średniego wieku, posiadająca gruntownie język niemiecki z konwersacją, życzy udzielać lekcje na godziny lub też jeżeliby kto potrzebował na parę godzin przepędzenia z dziećmi wraz z nauką, za przystępną cenę, raczy złożyć swój adres w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. W. W. -3566-2-3

Poszukuje się

## Spólnika lub Spółniczki

z kapitałem do 2,000 rubli do interesu już prowadzącego się, bardzo wygodnego. Interesanci raczą się zgłosić do 10-tej z rana lub od 6-tej po południu, na ulicę Żelazną pod Nr 14, do Piekarni. -3529-2-3

## Kantor Stręczeń Sług,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 20, obok Szpitala S-go Rocha, ma honor zawiadomić JW. i WW. Państwa, że w nadchodzącym kwartale są do ulokowania sługi obojga pici, z dobrą rekomendacją. Uprasza się o nadsyłanie adresów które z największą akuracją wypełnione zostaną. - **F. Bielawski.**  
-3577-2-3

Za nader przystępną cenę jest do odstąpienia: 2 szesłagi, jeden kryty rypsem pół-jedwabnym, drugi skórą amerykańską, oraz koczeta orzechowa kryta rypsem w pasy, i dwa biurka, stolik mały na orzech. Ulica Chłodna Nr 23. Stróż wskaże. -3578-2-2

## Do sprzedania

## GARNITUR MEBLI

inkrustowanych, łóżka żelazne ozdobne z materacami sprężynowymi, łóżeczko dziecięce żelazne, rondel duży, etażerki 2 i żardinierki 2 żelazne, krzesła żelazne sprężynowe, skrzynka żelazna, ambla kryształowa różnokolorowa, zegar salenowy, gzymsy do firanek paryskie, dzwonki elektryczne, etażerka do książek drewniana, wanna cynkowa, stoły kuchenne, beczki, stągiewka. Wiadomość w magazynie starożytności F. Węzarskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 12, 1-sze piętro. -3594-1-1

Świeży transport

## SERÓW GAMBRYNO

w Handlu Win PP. Lijewskiego, Riedla, Kornickiego, Langera, Rudnickiego i Gustawa Kowacz. Sto-Krzyżka Nr 15. -3584-1-3

## FORTEPIAN

z fabryki Krall et Seidler, palisandrowy o pełnych siedmiu oktawach, w dobrym stanie, do sprzedania za 150 rubli. Ulica Senatorska Nr 22. Stróż wskaże. -3615-1-3

## Dwa Magle

angielskie są do sprzedania. Wiadomość na miejscu przy ulicy Gołębiej (Nowomiejskiej) Nr 3. -3606-1-3

Potrzebni są zaraz

Nauczyciel, mogący przygotować do zagranicznych szkół, Francuz z niemieckim językiem, Polka lub Rossjanka, posiadające muzykę i konwersacją francuską, na dobrych warunkach. Osoba władająca pięknie językiem francuskim, mająca chlubne świadectwa, jak również osoby na demi-placie i lekcje na godzinę, żądają zaraz zajęcia. Wiadomość w Rekomendacji Emilji Dobieckiej, w domu Rezlera przechodnim Nr 85. -3605-1-3

## Suknia różowa

tarlatanowa, przed dwoma dniami w jednym z pierwszorzędných magazynów wykonczona i wcale nieużyta, jest do sprzedania. Ulica Senna Nr 14, mieszkania Nr 2. Widzieć można codziennie od godziny 11 przed południem. -3616-1-1

## Dla amatorów rybołówstwa,

są do sprzedania za umiarkowaną cenę trzy kompletne **angielskie wędy**. Wiadomość, ulica Danielewiczowska Nr 2, u p. Berensa, rysownika. -3599-1-3



Są do sprzedania

## Bryczki

różne, pojedyncze i parokonne, wolanty na jednego konia, Faeton nowy na parę lub jednego konia. Ulica Sienna Nr 13. Wiadomość u Lakiarnika. -3609-1-3

## GARKUCHNIA

ze wszystkimi utensylami, do sprzedania przy ulicy Piekarskiej Nr 131. -3588-1-3

## U Akuszerki Hedrych,

w obecnym czasie wolny **Pokoik i pomieszczenie**, gdzie chore znajdują troskliwą opiekę. Ulica S-to Janiska Nr 4, drugi dom od Zamku, drugie piętro. -3526-2-3

Jest do wynajęcia obszerny

## Lokal

w każdym czasie, na zakład rzemieślniczy, woficyte na dole, pod Nrem 8/802, przy ulicy Orlej. -3488-3-3

## LOKAL

na pierwszym piętrze od frontu, złożony z salonu, 2-ch pokoi, kuchni i przedpokoju, na Starem-Mieście Nr 11/40, za sumę rs. 360 rocznie, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia 1878 r., stróż wskaże. -3540-2-3

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia 1878 r.

## Sklep

z 3-ma pokojami i kuchnią, na dole, przy ulicy Leszno, wprost Orlej Nr 24/668. Wiadomość na miejscu. -3555-2-3

Potrzebne są od 1-go Kwietnia r. b.

## 2 lub 3 Pokoje,

na kantor, w okolicach Leszna, Tłomackiego i Długiej. Mający do wynajęcia raczą wiadomości nadesłać do p. Weinstocka, przy ulicy Gęsiej Nr 6. -3595-1-2

## Za rs. 150 rocznie,

do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, piwnicą i komórką, oraz 2 pokoiki z komórką, za rs. 80 na rok, w domu pod Nr 37 przy ulicy Chłodnej. -3618-1-3

Potrzebny jest od S-go Jana

## SKLEP

niewielki, z przyległymi 2-ma lub 3-ma pokojami i kuchnią. Adresa uprasza się nadesłać na ulicę Graniczną Nr 14, mieszkania 4. -3598-1-3

## Sklepek Wiktualów

z zasobami i urządzeniem, jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Elekoralnej Nr 26. -3607-1-1

## OSTRZEŻENIE.

Zgubione zostały Kwity Lombardu Warszawskiego za Nr 36749 na rs. 19, Nr 32438 na rs. 20, a Nr 25202 na rs. 5. Znalazca zechce oddać takowe do Szajndli Turkus, ulica Nowowiniarska Nr 8, nikt bowiem z nich korzystać nie może, gdyż stosowne kroki w Lombardzie poczynione zostały. -3586-1-2

W dniu 16 (28) Lutego r. b., w przedsiönku Sądu Okręgowego Warszawskiego na Miodowej ulicy, zamieniono **Algierkę** futrzaną, (elki męskie), w kieszeni której pozostała jedwabna chusteczka na szyję i czarne rękawiczki, pozostawione natomiast także bardzo podobne futro, może być każdodziennie między godzinami 10 z rana a 4 po południu, w wyżej pomienionem miejscu oddane właścicielowi, za zwrotem przez tegoż zamienionej algierki. -3614-1-2

Zaginęły

## Listów Likwidacyjnych

Nra 35614-15, 122975 po rs. 100 i Nr 11999/44 po rs. 50, ros. I emisji. Powyższe papiery z bieżącymi kuponami, ostrzega się o zwrócenie uwagi na takowe w razie sprzedaży. -3612-1-3

Dnia 28 Lutego, o godzinie 12 w południe, na ulicy Marszałkowskiej przy Siennej, zginął

## Piesek

pincher biały, wasy i broda białe, łapki ostrzyżone, miał na sobie obrózkę pasową, kto go odprawia na Krakowskie-Przedmieście Nr 11, do kapitana Sokołowa, otrzyma przyzwoitą nagrodę. -3534-2-2

## WYŻLICA

pointer 4-ro miesięczna, czarna, piersi białawe, wybiegła z domu Nr 10 Włodzimierska i zaginęła, kto ją przytrzymał raczy odprawiać do Szwajcara tegoż domu, za odpowiednim wynagrodzeniem. -3507-3-3

Do sprzedania

## Szczenie-Wyżel,

angielskiej rassy, dwu-miesięczna. Mostowa Nr 14, stróż wskaże. -3557-2-3



Nakład Maurycego Orgelbranda.



PISMO ILLUSTROWANE,

wszystkim gałęziom literatury poświęcone.

Z dniem 25-m Stycznia r. b., przeszło na wyłączną własność podpisanego. Do czasu uzyskania zatwierdzenia władzy na moje imię, p. Jasiński, jako dotychczasowy redaktor i wydawca, Tygodnik podpisywać będzie.

Pismo to, odpowiednio do potrzeb i wymagań czasu, wielu ważnym zmianom ulegnie.

Z wiarą w dobrą sprawę, przystępujemy do trudnego zadania. Lekkiem ono będzie do spełnienia, skoro miłująca oświatę Publiczność szczerze usiłowania nasze poprzeć zechce przez liczne zapisywanie się w poczet prenumeratorów. Popierając nas w ten sposób, dodawać będzie otuchy i sił do pracy, którą pragniemy uczynić prawdziwie pożyteczną nie dla samego tylko wydawcy, pomni na zasadę: że wszyscy wzajemnie się wspieramy. „Tygodnik Powszechny” ma niewątpliwie warunki bytu: program w całej rozciągłości obszerny, mieści w sobie wszystkie działy w zakres pisma tygodniowego wchodzące, siły umysłowe zdrowe, zacne, wypróbowane. Przy pierwszorzędnym powagach znajdują miejsce i młodsze a dojrzałe pióra; idąc zaś ręką w rękę, dostoją one na wysokości zadania, potrafią służyć dobrej sprawie oświaty, popularyzowania umiejętności i uprzyjemniania chwil po pracy, a to w formie dla wszystkich dostępnej. — Obozowi żadnemu służyć nie będziemy; godło nasze: uczciwość, zdrowe pojęcia, postęp niezamglony stronniczością, oraz uszanowanie przekonań mających prawo bytu.

Jednostronności zawsze unikać będziemy przez organizację zbiorową redakcji, złożonej z pewnej liczby stałych współpracowników, którzy nad każdym pomieszczonym artykułem rozważnie zastanawiać się będą.

Przy pracach literackich w Tygodniku naszym, niepoślednie stanowisko zajmować ma strona artystyczna, nie ilością, lecz jakością prac, którą ujawniać będziemy przez drzeworytnictwo; przyznajemy, że zostawia ono jeszcze dosyć do życzenia, lecz przy ciągłej uwadze, dążeniu naprzód i przez dobranie najlepszych sił, mamy pewną nadzieję, że i tutaj wymaganiom słusznym odpowiedzieć zdołamy: lecz tylko z pomocą Publiczności, do względów której po raz drugi się odwołujemy. Bez czynnej zachęty, odosobnieni, zbyt słabi będziemy, byśmy zadaniu podołać mogli.

Doświadczenie długoletnie na polu księgarskim i wydawniczym, znajomość Publiczności, potrzeb jej i wymagań, nauczyły nas, jakim być powinno pismo periodyczne Ogółowi poświęcone; w jaki sposób stać się ono może użytecznym i wyjednać sobie stanowisko należne i niezależne.

Na początek działalności naszej, prócz prac umieszczających się w dalszych ciągach, oraz przez poprzednią redakcję zapowiadanych, rozpoczniemy w krótkim czasie, druk

## HISTORJI WOJNY WSCHODNIEJ

w latach 1877 i 1878,

opatrzonej rysunkami odpowiedniami, oraz zwięzły i systematyczny opis

## WYSTAWY POWSZECHNEJ W PARYŻU

w roku 1878,

również illustrowany.

Jako stałe rubryki zaprowadzone zostaną: zadania szachowe, logogryfy, szachy kwadratowe, zadania liczbowe i t. p., z przeznaczeniem premij w książkach za odgadywanie trudniejszych.

O wzmocnieniu sił redakcyjnych już pomyśleliśmy i odnieśliśmy się do najpierwszych w kraju i za granicą powag; skutki tych starań wkrótce ujawnimy. Przypominamy tymczasem Ogółowi program „Tygodnika Powszechnego,” skreślony w tegorocznym prospekcie, i z pełną wiarą a nadzieją — naprzód pochód nasz rozpoczynamy.

Maurycy Orgelbrand.

## Warunki prenumeraty na „Tygodnik Powszechny:”

W Warszawie: w Redakcji, oraz we wszystkich Księgarniach i Kantorach pism periodycznych, rocznie rs. 7 kop. 20, półrocznie rs. 3 kop. 60, kwartalnie rs. 1 kop. 80, miesięcznie kop. 60.

W Cesarstwie i Królestwie z przesyłką pocztową: rocznie rs. 10, półrocznie rs. 5, kwartalnie rs. 2 kop. 50.

Redakcja i Ekspedycja główna w Księgarni nakładcy, naprzeciw posągu Kopernika. Filja przy ulicy Senatorskiej Nr 22.

Osobom na prowincji zamieszkałym, na żądanie wysyła się bezpłatny numer na okaz, oraz Prospekt na r. b. wydany. 3—3 — 2724 —

Do Wszystkich!  
KIEDY BĘDZIE DOBRZE NA ŚWIECIE

czyli  
Rozmowy popularne z kapłanem z ludem,  
przez PAULINĄ WILTOSIŃSKIEGO,  
zakonu OO. Bernardynów, wyszły z druku i są  
do nabycia w główniejszych księgarniach, po  
cenie kop. 40, z przesyłką kop. 45. Skład  
główny w Redakcji Przeglądu Kato-  
lickiego. 1—6—3462

## PREMIUM BEZPŁATNE.

Obraz (oleodruk) otrzymuje każdy prenume-  
rator do r. m. s. p. t.

**Tajemnice Dworu Stambulskiego.**  
Zeszyt 6-ty opuścił prasę i jest do nabycia  
we wszystkich księgarniach w Warszawie i na  
prowincji za 12½ kop. zeszyt. — Osoby z pro-  
wincji za nadesłaniem rs. 4, do wydawcy  
Aleksandra Szleifsteina, Nr 17, otrzy-  
mują premium i zeszyty odwrotną pocztą franco.  
1—3—3490

DZIEJÓW POWSZECHNYCH  
SZLOSSERA

w polskim przekładzie dokonanym pod re-  
dakcją Wł. Górskiego, Br. Komorowskiego  
i Józefa Tretliaka.

Druk został ukończonym, a całe dzieło po-  
stąpiło do handlu księgarskiego i znajduje  
się na składzie we wszystkich znaczniejszych  
księgarniach.

Cena za 19 tomów w Warszawie rs. 28  
kop. 50. — Cena pojedynczych tomów po  
3 rs.

Zyczący nabyć to cenne dzieło, zechcą po-  
spieszyć z zamówieniami, ponieważ nakład  
jest na wyczerpaniu. 11—12—20974

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 6 (18) Marca r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na gruntowną reperację statui 8-go Jana przy ulicy Senatorskiej w Warszawie, od summy anszlagowej rubli 534 kop. 4.

Do licytacji dopuszczeni będą tylko rzeźbiarze i majstrowie kamieniarscy wyznania chrześcijańskiego.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wy-  
żej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40,  
podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miejskiej, na złożone w tejże Kasie  
wadjum w ilości rs. 54 i na koszt ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlag są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, ka-  
żdodzień, wyjąwszy dni świątecznych.

## Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się grun-  
townej reperacji statui 8-go Jana, przy ulicy Senatorskiej w Warszawie, za sumę rs. NN.  
kopiejk NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w wa-  
runkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miejskiej wadium w ilości rs. 54 i na koszt ogłoszenia ru-  
bli 25, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N., pod Nr N., pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

2—3 — 3175 —

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 6 (18) Marca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magi-  
stratu, licytacja głośna in plus na trzy letnia, to jest od d. 19 Września (1 Październik) 1878 do  
też daty 1881 roku, dzierżawa domku Nr 3008a, przy ulicy Czerniakowskiej, pozostałego po  
b. straży konsumcyjnej, od summy rubli 23-eh rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, zgłoszą się w czasie i miejscu wy-  
żej oznaczonym wraz z kwitem Kasy miejskiej, na złożone w tejże Kasie wadium w kwocie  
rs. 5 i na koszt ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast  
zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzania w Wydziale  
Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych. 2—3 — 3176 —

## Powozy używane

Lando dwa.

Karety potrójne trzy.

Kareta poczwórna.

Kocz z fordeklem.

Omniбусy dwa rozbierane, bardzo lekkie.

Amerykany dwa.

Bryczka bardzo trwała do złych dróg.

Wszystkie powozy są tak trwałe jak nowe i nowego fasonu.

Kilka Powozów starego fasonu, bardzo tanio, po rs. 100.

Siodła dwa damskie.

Kareta podwójna dawnego fasonu rs. 150.

Fabryka Powozów, Krolewska Nr 19, W. Romanowski.

7—10

— 2373 —

## MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych garniturów

rypsem welnianym, jedwabnym i aksamitem pokryte, sprzedaje bardzo tanio dla zjedrania  
ogólnego ogólnego uznania przy ulicy Miodowej i Kapitulnej, na 1-szem piętrze.

2—6

— 3293 —



**W Fototypji i Chemigrafji**  
**L. KRAKOWA,**  
wykonanym został portret  
**O. Ś. Leona XIII.**  
Skład główny w księgarni B. Cassiusa (daw-  
niej Merzbacha). —3295-4-6

**PANNA**  
wprawnie szyjąca na maszynie, potrzebna jest  
do robót damskich, w prywatnym domu. Adres,  
ulica Krochmalna, między ulicami Waliów  
i Żelazną, Nr 31, brama nowego domu, na  
lewo, na parterze od frontu. —3446-3-3  
Do nauki 8-mio letniej dziewczynki, dozorę  
dzieci i zarządu domu, potrzebna jest  
**Osoba niemłoda,**  
któraby mówiła dobrze po francuzku i posia-  
dała początki niemieckiego języka. Sto-Krzyż-  
ka Nr 16, 3-cie piętro. —3386-3-3

Poszukuje miejsca  
**Rzadcy Dóbr,**  
od 1 Kwietnia, człowiek lat trzydziści kilka,  
z gospodarstwem i leśnictwem obeznany, technik,  
wszelkie urządzenia w zakresie gospodarstwa  
i leśnictwa wchodzące sam dekonywa, na ża-  
danie może dać kaucję hipoteczną. Adres  
składać proszę, ulica Krakowskie-Przedmie-  
ście, w księgarni W. Błaszowskiego, pod  
lit. A. B. —3403-3-3

**Młody Człowiek,**  
wzający pięknie i ortograficznie, przyjmuje  
wszelkie przepisywania w językach: polskim,  
russkim, jakoteż w starożytnych, po kop. 15  
od arkusza. Wiadomość, ulica Chmielna Nr 3,  
mieszkania 23, codziennie od godziny 12 do 2.  
—3332-3-3

Potrzebni są  
**AGENCI**  
obeznani z miejscowymi stosunkami, do jedno-  
go z interesów handlowych; za kaucją lub inną  
gwarancją. Informacja w Kantorze przy ulicy  
Leszno pod Nrem 30. —3407-2-3

Potrzebny jest  
**Uczeń**  
do Mechaniki. Wiadomość: ulica Długa Nr 25  
lit. a, u Adolfa Szeinkne. —2862-3-3

Potrzebna jest  
**GUWERNANTKA**  
lub Nauczycielka Francuzka, z grantowną teo-  
retyczną znajomością języka niemieckiego i  
posiadającą kwalifikację naukową. Życząca  
zgłosić się raczy pod Nr 12 przy ulicy Ś-to-  
Jerskiej. Stróż wskaże. —3427-2-3

**FRANCUZKA**  
świeżo przybyła z Paryża, życzy umieścić się  
w jednym ze znależniejszych magazynów no-  
wości, mód i strojów, w charakterze **osoby**  
**zajmującej się sprzedażą,** przytem ubie-  
ra kapelusze i suknie balowe. Poręczenie i  
rekomendację przedstawić może na żądanie.  
Oferty proszę składać poście-restante C. G. S. 22.  
—3501-2-2

**Wdowa po urzędniku**  
z dwojgiem własnych dzieci, życzy sobie przy-  
mować na opiekę dzieci od trzech do siedmiu  
lat, zapewniając troskliwą macierzyńską i  
moralne wychowanie, mogą być także i przy-  
chodnie na cały dzień. Ulica Piekarska Nr 12,  
1 piętro, mieszkania Nr 4. —3453-2-3

Potrzebni są  
**UCZNIOWIE**  
do fabryki narzędzi rolniczych (Fajkowskiego).  
Ulica Ś-to Jerska Nr 24 nowy, —pierwszeństwo  
mają z prowincji. —3270-3-3

Poszukuje się miejsca  
**Rzadcy domu.**  
Uprasza się o łaskawe oferty do Redakcji  
Kurjera Warszawskiego pod lit. A. C. —3271-3-3

Są do sprzedania  
**2 Domy**  
murowane w Warszawie, jeden w Cyrkule 8,  
a drugi w Cyrkule II i I położone; na dogo-  
dnych warunkach kupno. Także i majątek  
ziemski, w pięknych okolicach, w Płockiem,  
od lat 40 wzorowo zagospodarowany, wieś  
z dobrmi zabudowaniami dworskimi i domem  
mieszkalnym z ogrodem owocowym i warzy-  
wnym, polami ornymi, łąką odpowiednią,  
wszystkiego włók 25, a w tem lasu liściowe-  
go wólk blisko 3, nieopodal Wisły. Majątek  
bez długów. Wiadomość w domu pod Nr 19,  
przy ulicy Śliskiej róg Sosnowej, na 1 piętrze,  
w mieszkaniu Nr 81, gdzie szkoła prywatna  
mężka, —2818-2-2

Potrzebna jest  
**BUFETOWA**  
z niewielką kaucją, do zakładu gastronomicz-  
nego. Wiadomość w kawiarni przy ulicy Twar-  
dej Nr 8. —3354-3-3

**MAMKI**  
młode i zurowe, ze świeżym i obfitym pokar-  
mem, przy ulicy Marjańskiej Nr domu 1/1216.  
—3464-2-3 Akuszerka Łazoska.

**MAMKA**  
ze świeżym i dobrym pokarmem, z prowincji,  
poszukuje miejsca. Nowy-Swiat Nr 1, u stra-  
żnika Parchomenko. —3413-2-2

**MAMKA**  
ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki przy  
ulicy Chmielnej Nr 5. —3406-2-2  
Jest do sprzedania

**DOM**  
przy ulicy Żytniej Nr 2515 A, nowy 6. Wia-  
domość przy ulicy Leszno Nr 4, w magazynie  
mód. —3438-2-8

**DOM**  
W jednym z miast pierwszorzędných powia-  
towych, przy szosie, 7 mil od Warszawy, nad  
rzeką spławną, jest do sprzedania Dom jedno-  
piętrowy, massiv murowany, z oficyną parte-  
rową, za sumę rs. 15,000, przynoszący 15%  
dochodu; połowa wartości może być zostawio-  
na na gruncie. Bliższa wiadomość, róg Ża-  
biej i Żelaznej Bramy Nr 6, w Składzie My-  
dła W. Kronenberg, wprost targu ryb, bez  
pośrednictwa osób trzecich. —3150-3-3

**DOM**  
Nr 4/2159a przy ulicy Pokornej położony, mu-  
rowany, w bardzo dobrym stanie jeszcze bę-  
dący i do rozbioru przez władzę Inżynierską  
przeznaczony, za rs. 5,000, jest do nabycia.  
Wiadomość u właściciela onego, przy ulicy  
Nalewki pod Nrem 29, **Trockenheima.**  
—3426-2-3

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia, pod  
korzystnymi warunkami

**DOM**  
murowany, o 5 pokojach, z obszernym ogro-  
dem, położony za Wolską rogatką. Wiado-  
mość u Zdrojewskiego Adwokata pod Nr 305/14  
róg Ślepej i Piekarskiej zamieszkałego.  
—3487-2-3

Do sprzedania  
**KOLONJA**  
przy kolei pod m. N. Mińskiem. Wiadomość  
u gospodarza, ulica Mostowa Nr 14. —Tamże  
do najęcia 1, 2 i 3 pokoje z kuchnią.  
—3461-2-3

Do sprzedania  
**PLACE**  
Cena od 30 kopiejek za łokieć, położo-  
ne naprzeciwko Banhofu towarowego ko-  
lei wiedeńskiej. Dom dowy, 10 pokoi,  
zabudowania. Wiadomość detaliczna od  
godz. 10 do 4 po południu, przy Alei  
Jerozolimskiej domu Nr 3, piętro 1-sze  
ze schodów, drzwi na prawo.  
3-6 — 3279 —

**Dzierżawa Folwarku.**  
zaraz blisko Warszawy, w zdrowym i pięknym  
położeniu, morgów 200 dobrej ziemi z łąkami,  
wygodnym domem, zabudowaniami, maszynami,  
zasiewami, cegielnią, opałem, pieniędzy trze-  
ba niewiele, inwentarz żywy i martwy do  
woli. Ulica Solec Nr 42, na dole od frotu.  
—2994-3-3

Od 1 Kwietnia, potrzebna jest między ulica-  
mi: Marszałkowska i Nowem-Swiatem, w po-  
boecznych ulicach, jako na Wilezej, Hożej,  
Wspólnej, Żórawiej, Nowogrodzkiej lub Chmielnej

**na Zakład Fabryczny**  
miejsce około 50 łokci długości a 15 do 20  
szerokości, może być i podzielone, wraz z mie-  
szkaniem 4 pokoje, kuchnia, góra, piwnica  
i przedpokój. Adresa można składać do W-go  
Edwarda Schüller kupea róg Marszałkowskiej  
i Widok. —3474-2-3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz  
**GARKUCHNIA**  
z całym urządzeniem i meblami, składająca  
się z 2-eh pokoi i sklepu frontowego, przy  
ulicy Nowe-Miasto Nr 42. Wiadomość na  
miejscu. —3379-3-3

**Rs. 33,000**  
potrzebne są na pierwszy numer hypoteki  
domu w Warszawie, zaraz po Tow. Kredytow.,  
**pośrednictwo osób trzecich wyłącza**  
się. Wiadomość codziennie do godziny 10-tej  
rano i od 3 do 4 po południu, na Krakow-  
skiem-Przedmieściu Nr 36, mieszkania Nr 6.  
—3430-2-3

Żądana jest Summa  
**od 600 do 1,500 rubli,**  
na hypotekę i umówiony procent, gdzie dla ży-  
czących sobie może być mieszkanie z ogro-  
dem lub bez, jest także i ogród do wydzier-  
żawienia na lat kilka, z mieszkaniem, w obrę-  
bie miasta. Wiadomość w Rynku Starego-  
Miasta Nr 19 nowy, na 1-em piętrze, u Aku-  
szerki P. Szaniawskiej. —3420-2-3

Jest do sprzedania na dogodnych warunkach  
**PLAC**  
przy ulicy Hożej, zawierający około 13,000  
łokci kwadratowych. Wiadomość w Kantorze  
Z. Damięcki. Mazowiecka Nr 12.  
—2370-4-6

Jest do wynajęcia  
**OGRÓD**  
warzywny i owocowy, wraz z dwoma stancja-  
mi, w każdym czasie, przy ulicy Smoczej Nr 5  
nowy. Wiadomość u Rzadcy domu.  
—3435-1-3

Do odstąpienia lub do współki  
**Dystrybucja z Galanterją.**  
Nowy-Swiat Nr 17.  
—3514-1-6

**Nie rwać zębów!**  
Starszy Felezer, uwalniający od bólu zębów  
zepsutych każdego cierpiącego, bez użycia  
jakiego bądź narzędzia, sposobem przez Wła-  
dzą Lekarską za nieszkodliwy uznany, prze-  
niósł swoje mieszkanie na Krakowskie-Przed-  
mieście pod Nr 20, na dole w dziedzińcu.  
**J. WOLFF, Felezer Starszy.**  
—1684-5-6

**Formy papierowe paryzkie**  
są do nabycia od kop. 30, na wszystkie ubio-  
ry dla dam i dzieci, a także przyjmują się  
do krajania suknie i okrycia od kop. 50.  
Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, w do-  
mu zwanym Roeslera, w sieni przechodniej  
na 1-szem piętrze. —**A. Galska.**  
—3283-2-12

**!!! Ważna wiadomość !!!**  
dla przedsiębiorców.  
Z powodu wyjazdu, na korzystnych warun-  
kach do sprzedania Noclegi z łózkami poje-  
dynymi, dwuspalnymi, pościelą, a także in-  
nymi gospodarskimi ruchomościami. Wia-  
mość przy alcy Chmielnej Nr 32, w mieszka-  
niu Topolskiej. —3204-3-3

**Wyborowy Buljon Podolski.**  
Sposobem próby nadesłane 60 funtów buljonu,  
jest do odstąpienia. Wiadomość: Ulica Śliska  
Nr 1, mieszkania Nr 9. —3500-1-3

Ktoby z osób mieszkających w blizkości Zie-  
lonego placu, miał  
**FORTEPIAN**  
i pozwolił na nim grywać kilka godzin każde-  
dziennie, za wynagrodzenie pieniężne, raczy  
zostawić swój adres w Redakcji Kurjera War-  
szawskiego pod lit. A. F. 3484-1-2

**Za połowę ceny**  
**Typy Ludowe Polskie,** których komplet  
kosztował rs. 15, teraz rs. 7½, pojedyncze do  
wyboru po kop. 30, **Królowie Polscy,** da-  
wniej egzemplarz rs. 1, teraz kop. 40, **Mała-  
rze Polscy** po kop. 5. Ulica Ciepła Nr do-  
mu 4, drugie piętro, mieszkania Nr 6.  
—3219-2-2

Z powodu braku miejsca, jest do sprzedania  
**Szafa**  
(Gabilota) duża, dębowa oszklona, prawie no-  
wa, mogąca być użyteczną dla Magazynów  
galanterijnych, kwiatów, kapeluszy, cukierki  
lub podobnego rodzaju zakładu, za cenę bar-  
dzo niską. Widzieć można w Magazynie Me-  
bli Otfinowskiego, Nowy-Swiat Nr 38.  
—3075-5-6

Za umiarkowaną cenę, przyjmuje się wszelka  
**BIELIZNA**  
Damska, Męzka i Dziecinna,  
do szycia na maszynie. —Tamże są zaraz po-  
trzebne **Panny** podręczne i do nauki. Ulica  
Fręta Wązka Nr 23, mieszkania 4, na 3-m  
piętrze. —3482-2-3

Jest do sprzedania  
**KOLONJA**  
z gruntem, we wsi Kolo, gminy Czyste Nr 150,  
za bardzo przystępną cenę. —3411-2-3  
Do sprzedania na Pradze pod Nrem 457,  
w różnych gatunkach

**Drzewa Owocowe,**  
również **Róże Sztamowe.** Wiadomość u  
gospodarza na miejscu —3395-2-3

W Alei Jerozolimskiej pod Nrem 15/1582 P,  
**MLECZARNIA**  
wraz z wszelkimi utensylami i krowami, jest  
do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość  
tamże. —3404-2-3

**75 Kopiejek**  
**Tuzin Szklanek szlifowane**  
nadeszły do składu szkła i porcelany. Ulica  
Przejazd, vis-à-vis Długiej. —3400-2-6

**Dla Amatora!**  
Jest do sprzedania **Dog** 5-cio-miesięczny,  
wielkości starego wyżła. Ś-to Jerska Nr 12,  
wprost Cyrkułu, stróż wskaże. —3398-2-3  
Z powodu wyjazdu są do sprzedania

**Wody Piękności**  
pudry, mydła i kosmetyki, po cenie kosztu. —  
Tamże przyjmuje się wszelkiego rodzaju repe-  
racja bielizny tak męskiej jako też i damskiej,  
oraz suknie damskie i męskie i franki koron-  
kowe. Ulica Nowy-Swiat Nr 18 nowy, wej-  
ście od frontu, 3-cie piętro, mieszkanie vis à vis  
schodów. —3431-3-3

**Magle Wiedeńskie**  
do sprzedania, w bardzo dobrym stanie, za  
przystępną cenę. Ulica Piekarska Nr 4 nowy.  
—2871-3-3

**Dwa Magle Wiedeńskie,**  
razem lub pojedynczo, do sprzedania za rs. 175.  
Ulica Krucza Nr 5. —3479-2-5

Na dostawę znanego z dobroci  
**WAPNA**  
z kopalni W. Meyerhelda w Sosnowicach,  
przyjmuje zamówienia **Wincenty Dobro-  
wolski,** ulica Leszno Nr 48. —3329-3-3

**BULWY!**  
100 funtów za rs. 1 kop. 20. Wiadomość  
w księgarni i składzie nut **Ferdynanda**  
**Hösiak,** Senatorska Nr 496. —3419-2-4  
Z powodu braku miejsca, do sprzedania

**Fortepian**  
fabryki Hofera, o siedmiu oktavach, w de-  
brym stanie. Wiadomość, Nowe-Miasto Nr 3,  
stróż wskaże. —3290-3-3

Do sprzedania za bardzo przy-  
stępną cenę  
**3 GARNITURY MEBLI**  
rysem krytych, jeden nowy,  
drugi używany, oraz **2 Szafy** orzechowe  
rozbiegane, **Łózka, Stoły, Stółiki** do kart,  
i t. p. **Meble.** Wiadomość: Ulica Bracka Nr 3,  
niedochodząc Żórawiej, u Stolarza. 2-3-1596

Do sprzedania  
**Kareta podwójna.**  
zupełnie nowa, najwzrostszego fasonu, w Hotelu  
Polskim, Szwejcar wskaże. —3392-2-3

**KARETA**  
cztero-osobowa, mała, komple-  
tnie odnowiona, **Kocze** z fer-  
dekami, **Amerykański** szarabanki i **Brycz-  
ka** na resorach, w kształcie wolantu, używa-  
ne, oraz małe **Faetoniki** jednokonne nowe,  
są do sprzedania w fabryce powozów Czarn-  
neckiego, ulica Orła Nr 10. —3017-4-6

Zaraz do odstąpienia przy ulicy Nowo-Se-  
natorskiej Nr 4,  
**Dystrybucja z Sklepem**  
**Rękawiczniczym i Norym-  
berskim.**  
Wiadomość tamże. —3323-3-3



# EAU DE CYTHERE

usuwa stopniowo siwiznę w krótkim czasie nadając włosom na głowie swój pierwotny kolor

## Extrait de Cythere

po dwóch lub trzech natarciach, znakomite okazuje rezultaty, nadając włosom na brodzie i wąsach kolor ciemny.

Powyższe artykuły w tych dniach otrzymane z Paryża,

**poleca:**

**HANDEL PERFUMERJI ALEKSANDRA LIPINK**

Nowy-Swiat, Nr 41.

3-6 — 13140 —

# GUARANA

**PP. GRIMAULT & Comp, APTEKARZY W PARYŻU.**

Jeden proszek Guarany rozpuszczony w łyżce wody oetkrzonej, dostatecznym jest do uśmierzenia najgwałtowniejszego bólu głowy, migreny lub neuralgii. Środek ten niezaprzeczony jest również skuteczności w rżnięciach żołądka, bieguncie i dysenterjach, zastępuje on z korzyścią, bez sprawiania uderzeń do głowy, lekarstwa takie jak opium i bismut. Każde pudełeczko zawiera dwanaście proszków i nosi na sobie podpis Grimault & Comp.

Dostać można w składach materiałów aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego, Spiessa, i w aptekach L. Ziemińskiego w Warszawie. (Gazeta Lekarska). 8-0 — 20350 —

# FABRYKA ŚWIEC STEARYNOWYCH I OŁOINY

**A. Heimbürgera,**

Dostawcy Dworu Jego Cesarskiej Mości w St. Petersburgu,

**ZAWIADAMIA:**

iz w Głównej swej Agenturze w Warszawie sprzedaje świece stearynowe po Rs. 2 kop. 80, za 10 funtów pełnej wagi.

Generalny Agent na Królestwo Polskie:

**MAURYCZ MACHONBAUM.**

3-3 — 3359 —

**Leszno, Numer 4.**

**DOM SPEDYCYJNO-KOMISSOWY**

**JAN Hr. LEDÓCHOWSKI**

Królewska Nr 13.

Przyjmuje w komis wszelkie Nasiona do sprzedaży tak na miejscu jako i do wysyłki za granicę. — Jakoteż sprowadza z zagranicy na zamówienia świeże i pewne oryginalne nasiona.

Posiada na Składzie do sprzedaży: Tymotejkę i Wykę, oraz Pługi z fabryki Romana Cichowskiego w Linowie.

Przyjmuje zamówienia na sprowadzenie Wina Bordoskiego w beczkach. 3-3 — 3299 —

# DENTO-RAVEL

*Elixir et poudre.*

Wyborny środek do oczyszczenia, oraz konserwacji zębów i dziąseł.

Wzmocnia, oczyszcza i zapobiega próchnieniu, udzielając ustom przyjemnej woni. — Zupelnie nowy system korków, nie dozwala rozlania się płynu.

Cena za flaszke eliksiru rs. 1.

za metalowe pudełko proszku rs. 1,20.

**"Skład Główny w Perfumerji Aleksandra Kocha,**

ulica Nowo-Senatorska Nr 4.

— 1467-10-12

# SER GAMBINO

polica Handel

**BRACI WRÓBEL,**

obok kościoła Ś-go Krzyża — 19839

Z braku miejsca sprzedają się **MEBLE** garnitury mahoniowe i orzechowe, szafy, komody, biura, tualety, stoły, stoliki kredensowe, fotele rozmaitego rodzaju, łóżka, łóżeczka, sienniki i materace, po cenach niskich. Ulica Bielarska Nr 4, w podwórzu. — 2903-5-6

# SKLEP

z mieszkaniem, zadny na jatke lub na naftar-nie. Ulica Furmańska Nr 19. — 3350-2-3

# Piękność i świeżość cery!



świeżo obecnie w oryginalnych flaszkach sprowadzone, od lat 15 swej rzeczywistej dobroci znane, jest najtaniej i jedynie prawdziwe, do nabycia w perfumerji

**Aleksandra Kocha,**

przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4, gdzie skład główny na Warszawę.

Cena za flaszke rs. 2 kop. 50. — 3212-3-6

# POWIDŁA

prawdziwe węgierskie w najlepszym gatunku pud po rs. 9, na funty pojedyncze funt kop. 25. Krajowe zaś pud rs. 4, na pojedyncze funty funt po kop. 12 1/2, poleca handel

**BRACI WRÓBEL,**

obok kościoła Ś-go Krzyża. 19840-29-0-

# PIERWSZA W KRAJU FABRYKA LANO-KUTEGO ŻELAZA (WEICHGUSS)

o r a z

Odlewnia najdrobniejszych części maszynowych i Skład g o t o - wych Galanterji z zwyczajnego żelaza

**BLASZKIEWICZA I PATZERA,**

w Warszawie, przy ulicy Ogrodowej, Nr 13

Niniejszem mamy honor zawiadomić PP. Fabrykantów, Kupeów i Komissantów, iż rozpoczynając przed trzema laty Fabrykację lano-kutego żelaza, dziś w wyrobie tym doszliśmy do tej doskonałości, jak i fabryki zagraniczne, czego dowodem, że pierwszorzędną fabrykę krajową i z Cesarstwa, zaszczytliwy nas znacznymi obstalunkami, po należytych odbytych próbach, tak co do gięcia na zimno, klepania, nitowania, rżnięcia gwintów, oraz wyciągania na czerwono,

**Z lano-kutego żelaza wyrabiamy:**

Dla fabryk agronomicznych części do Żniwiarek, Młocarni, Sieczkarni Siewników i t. d., i własnie do narzędzi rolniczych, lano-kute żelazo jest niezbędnem, gdyż narzędzia narażane są na częste i niespodziane uderzenia, zaważenia, skutkiem czego zwyczajny odlew pęka, zaś lano-kuty za uderzeniem albo zaważeniem i to silnem zegnę się, i da się napowrót sprostować na zimno, a jeżeli jest za bardzo zgięte, część tę zagrzewszy na ciemno-czerwono, zupełnie jak kute żelazo można wyprostować.

Dla PP. Ślusarzy: Foreibry, Szturmhaki, Antaby, Slishaki, Klucze do zamków, Klucze do muter, Rygle, Maszynki do blombowania, do znaczenia owiege, i t. d.

Dla Fabryk Broni: Polkureze, Cengle, Pokrycia do tychże, tylne części do kolb pudła i t. d.

Dla Fabrykantów Powozów: Końce do dyszli, Stopnie do powozów, Grzybki do sztelwag, Klucze do szrub, osiowych i inne, Szarniery, Klamry i t. d.

Dla PP. Szpormacherów: Strzemiona, Ostrogi, Wędzidła, Munsztuki, Sprzączki, Klucze do chomont, Kleszczyny, Łęki do siodeł i t. d.

Słowem z lano-kutego żelaza, odlewamy wszystko cokolwiek wymaga kosztownego i starannego kucia, co się bardzo z lano-kutego żelaza opłaca, albowiem z danego modelu otrzymuje się odlew, który posiada żądane kształty, a ma własność kutego żelaza, tak co do wytrzymałości uderzeń jaki zgięte, o czym osoby interesowane przed zrobieniem obstalunku, u nas w Fabryce osobiście przekonać się będą mogły. 2-52 — 3505 —

**BLASZKIEWICZ et PATZER.**

Skład ubiorów nieprzemakalnych

# PALTA NIEPRZEMAKALNE

dla

PP. Wojskowych, cywilnych, Pań,

Dzieci i Służby

**polecają:**

**T. Wierzbicki & C.**

7-6

— 3291 —

Róg Wierzbowej i Trębackiej.

Pozwolone i aprebowane przez St. Petersburgski Medyczny Departament, uwiezione pierwszorzędnym medalem i dyplomem honorowym na wystawie w Filadelfji 1876 r

# VASELINE

Nowy produkt natury. — Esencja z nafty.

używany w najrozmaitszych sposobach w dziale lekarskim w chorobach skórnych, jako najlepszy z dotąd znanych środków łagodzących.

**Główny Skład w Warszawie u Generalnego Agentu Juliana Berg, Miodowa 10, przy Składzie Maszyn.**

Aptekarzom i składom odstępuje się odpowiedni rabat.

Broszura specjalna ze świadectwami znakomitych Professorów i Doktorów jako też i prospekta udzielają się bezpłatnie. 2-0 — 3365 —

# Nie ma Mydeł

nad angielskie Mydło mamontowe i traw Egipskich. Wszelkie pochwały niktą przed zaletami tych mydeł w stosunku higieny dla osób płci pięknej, wymagającej ubieg-nia twarzy i zabezpieczenia jej od spierzchnienia i piegów. Mamontowe mydło nie tylko konserwuje, ale ubiera i upiększa skórę, nadając jej pozór zdrowia i czystości. Ceny mydeł: Mamontowego kop. 45, Mydła z traw Egipskich kop. 40. Na prowincję wysyła się najmniej pół tuzina, nie licząc opłaty pocztowej. Mydła są zabezpieczone od kontretakcji, własnoręcznym podpisem Agentu Dobrzańskiego. — Główny i jedyny Skład w Warszawie, Magazyn Dobrzańskiego, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. 3-6 — 2357 —



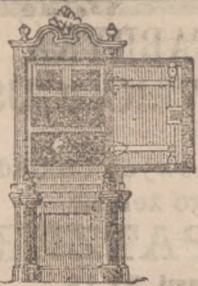
Jest do sprzedania w składzie fortepianów L. Fränkla, przy rogu ulicy Bielarskiej i Flomackiej Nr 2 nowy, Fortepian mahoniowy, bardzo mało używany, z fabryki A. Hofera, z całym blatem i 4-ma szprejami, nowego fasonu, za rs. 270, oraz Fortepian palisandrowy, bardzo mało używany, z fabryki Kralla i Seidlera, z blatem wetalowym i 4-ma szprejami, nowego fasonu za rs. 280. — 3275-3-3

Nowa Fabryka Kolnierzy i Man-kietów u eżkich i damskich pod firmą:

**J. Friedenthal**

z dniem 29 (10) Lutego, przeniesioną została z ulicy Królewskiej na ulicę Przejazd Nr 9. 5-6 — 2866 —





## KASSY OGNIOTRWAŁE

w wielkim wyborze polecają

## Tomicki i Grodzki

W Warszawie, Senatorska 29.

### Główny Skład

Wyrobow Towarzystwa Akcyjnego Warszawskiej Fabryki Maszyn, Narzędzi Rolniczych i Odlewów. Adresować: „Tomicki i Grodzki” Warszawa. 4-0 — 2823

## Gruszki francuskie

suszone obierane, na surowo do jedzenia i na kompot, poleca handel

## Braci Wróbel.

—1693—14—0

## CENY Węgla Kamiennych

W SKŁADACH

## A. PUTTERMANN,

1-szy Łęzno Nr 63, róg Żelaznej;  
2-gi Karmielika Nr 5, wprost Szpitala Ewangelickiego.

9 rs. za korey 10 korey za rs. 9.

Za dobro gatunku i miarę ręce. Zamówienia przyjmuję od 2-eh korey i t. d. Odstawa natychmiastowa w obec kupującego. Przyjmuję wszelkie obciążenia Pocztą Miejską lub przez Posłańców, zapewniając zwrot kosztu. Biorącym całymi wagonami, znaczny rabat odstępuje się.

—3094—4—6

## Bardzo tanio

jest do odstąpienia

## SKŁAD WĘGLI.

Ulica Krochmalna Nr 36. —2204—3

## TYLKO DO 15-go MARCA !!!WYPRZEDAŻ!!!

### Obió Papierowych i Cerat

po cenie 25% niżej kosztu.

Ważna wiadomość dla Właścicieli domów i t. p.

Biorącym na trzy Pokoje, dokłada się do jednego szlak gratis.

W Składzie Obió Papierowych ulica Długa Nr 32, pod firmą:

## ARTUR WAHL.

5-6 — 2626 —

## Dla Amatorów ogrodu!

90 sztuk drzewek Bzu i Akacji 15 sztuk do nabycia; do fotografowania Aparat Vogtlandera mniejszy, z wszelkimi przyborami, tanio do odstąpienia. Ulica Kościelna Nr 4 nowy, pierwsze piętro.

—2997—6—6

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. —Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)

Jest do sprzedania zaraz na Pradze, obszerna

## Nieruchomość

miejska, składająca się z domu i zabudowań: Stajni, wozowni, spichrza—drewnianych, oraz klatek na targowisko baranów, położona w bliskości targów i banhofów kolei żelaznych Warszawsko-Petersburskiej i Terespolskiej. Blizszą wiadomość udzieli Józef Mastelski Adwokat, ulica Oboźna Nr 4. —3255—2—3

## Bez gumy Amerykańska Wata,

pod koldry, bardzo praktyczna, dostać można w fabryce waty. Piwna Nr 112, nowy 11. —3193—2—4

R. KOECHER.

## Lekcje Kwiatów

w najlepszym gatunku, kto sobie życzy pobierać w domu prywatnym, raczy się zgłosić na ulicę Ś-to Krzyżką Nr 31, pierwsze piętro, mieszkania Nr 5. —3143—5—6

## WODA DESTYLOWANA

### Do Herbaty,

garniec po kop. 5, balon 8 garney z odstawa kop. 30.

Woda destylowana chemicznie czysta dla zakładów fotograficznych, aptek i laborat. chemiez. garniec po kop. 10, balon 8 garney z odstawa kop. 60 w Instytucie Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim, wehód od ulicy Granicznej Nr 14. —3—6 — 3317 —

## SKŁAD WĘGLI

jest zaraz do sprzedania, z powodu wyjazdu, z koniem, wozami, zaprzęgiem na trzy konie i rozmaitymi potrzebami do składu, wraz z zapasem węgla i drzewa, przytem jest mieszkanie i plac dosyć obszerny, z którego bardzo mała dzierżawa się opłaca. Wiadomość na miejscu przy ulicy Siennej Nr 15. —2266—14—24

## Budynek fabryczny,

murowany, obszerny, do wydzierżawienia zaraz. Wiadomość w Kantorze B. Werner, ulica Królewska Nr 6. —2219—8—12

## Do upiększenia twarzy

KOSMETYK w PŁYNIE

## EAU de LYS de LOHSE

znany od 20 lat ze swej dobroci i doskonałości, uważany jest przez pleć piękną jako najlepszy środek do udelikatnienia i upiększenia twarzy.

Chroni od opalenia, kurzu i od ostrości powietrza; niszczy plamy, pieg i zmarszczki, nadając skórze śnieżną białosć lilij. Zaleca się przytem przystępną ceną, bo flaszka miejsza kosztuje rs. 1 kop. 50, większa podwójna rs. 2 kop. 70.

## SKŁAD GŁÓWNY w PERFUMERJI ALEKSANDRA KOCHA

Nowo-Senatorska Nr 4.

6-6 — 2474 —

## Meble używane i Łóżko żelazne, są do nabycia.

Ulica Ordynacka Nr 3, obok Instytutu Muzycznego, na placu (okólniku), gdzie kamienie rzeźbiarskie, na dole. —3468—2—3

Z powodu wyjazdu, do sprzedania

## Garnitur Mebli

kredens, szafy do rzeczy, lustro z marmurową konsolą, łóżka, krzesła, koldry dwie atlasowe nowe i samowar nowy. Nowy-Swiat Nr 30, mieszkania 30. —3347—3—3

Jest do sprzedania

## 4 Garnitury Mebli

używane i nowe, sofy i szeslongi, urzędowej roboty. Ulica Królewska Nr 19, u Tapiciera. —3226—4—6

## Dwa Magle Wiedeńskie,

do sprzedania za cenę przystępną. Ulica Żelazna Nr 28. —3478—2—6

Jest do sprzedania

## Kareta

używana podwójna i na cztery osób, w dobrym stanie, za 250 rs., przy ulicy Siennej Nr 11 nowy, wiadomość u stróża. —3225—2—3

Do sprzedania

## 4 Konie powozowe,

dobrze ujeżdżone. Blizsza wiadomość w Łazienkach, w kazarmach pułku Dragonów, u podoficera Mamonowa. —3310—3—3

Para ładnych, 4-ro letnich, roslých, szpakowatých

## OCIERÓW

przed kilkoma dniami sprowadzona z Rossji, jest zaraz do sprzedania za rs. 650. Wiadomość w Hotelu Polskim, w kantorze najmu powozów. —3394—4—6

## Akuszerka A. B.

b. Podstarsza Instytutu Położniznego, przyjmuje osoby żyjące pokoiu osobnego na czas dłuższy, lub pomieszczenie wspólne, na warunkach bardzo przystępnych. Złota Nr 12, parter, od 3 do 5. —2369—7—8

## U Akuszerki E. W.

Osoby potrzebujące odbyć słabość, mogą mieć przyzwolite pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoiu, za cenę według możności. Ulica Podwale Nr 17.—Przy ulicy Marszałkowskiej Nr 64, jest do sprzedania Szafa do sukien. —3025—6—6

## POKÓJ

kawalerski, z meblami i usługą, z osobnym wehodem, do najęcia. Wiadomość: Elekoralna Nr 14, drugie piętro od frontu, mieszkania Nr 7. —3335—3—3

## Do wynajęcia od 8 Kwietnia r. b.

2 Pokoje i kuchnia na parterze, rocznie rs. 150, 2 pokoje i kuchnia: na 1 piętrze, rocznie rs. 150; 3 Pokoje i kuchnia na 2 piętrze, rocznie rs. 165, z drwalniami, piwnicami i górą wspólną. Wiadomość na miejscu, Jeroliminska, róg Solca, Nr 2911/12, nowy 4, u Rządy domu. —3326—3—3

Ktoby miał do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

## MIESZKANIE

w zdrowym punkcie miasta położone, a złożone z 3-eh lub 4-eh pokoi, z których 2 duże z sobą połączone, jako też kuchni, zaopatrzonej w zlew i wodociąg, zechce złożyć swój adres na ulicy Żorawiej Nr 24, mieszkania 9, w skrzynkę do listów. —3481—2—2

## Dwa Pokoje

do wynajęcia z usługą, opałem i meblami. Chmielna Nr 22, 1-sze piętro, stróż wskaże. —3402—2—4

## LOKAL

frontowy, na 2-m piętrze, składający z 7-miu pokoiów, przedpokoju, kuchni, 2 spiżarni, pasażu, piwnicy i oddzielnej góry, z wodociągiem, gazem i bardzo wystawnym frontowym wehodem, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Mazowieckiej Nr 4. Wiadomość tamże u Szwajcara. —3408—2—3

## MIESZKANIE

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, oświecone gazem i wodą przeprowadzona, jest do wynajęcia od 1 (13) Kwietnia.—Przytem są Meble do sprzedania. Włodzimierska Nr 11a, wiadomość u stróża. —3504—1—3

## Dwa Pokoje

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 23, drugie piętro, do wynajęcia zaraz, stróż wskaże. —3450—2—3

## MIESZKANIE

od frontu, złożone z dwóch dużych pokoi, świeżo wytapetowanych, kuchni, przedpokoju, piwnicy i góry wspólnej, do wynajęcia od 1-go Kwietnia.—Pomackie Nr 2, mieszkania 10, drugie piętro. —3471—2—2

## Od 8 Kwietnia do najęcia:

W domu Nr 10 Brzozowa, lub 7 Bugaj.

1. Domek osobny parterowy, z 3-eh pokoi złożony, z osobną górą, komórką i dużą pakamera, zdolny na zakład dla rzemieślnika, lub na fabrykę.

2. Również Lokal na 1-m piętrze, z 2-eh pokoi dużych, z kuchnią, komórką, a w razie potrzeby może być dodany skład na towar. —2653—3—3

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Siennej Nr 11, w oficynie na 2-m piętrze, nad antresolą:

## DWA POKOJE,

przedpokój, kuchnia i wygódka. —3498—1—3

## POKÓJ

zaraz do odnawiania, z opałem i usługą, na parterze, bez wilgoci, dla osoby płci żeńskiej, w domu przy ulicy Wspólnej Nr 17, mieszkania 1. —3341—2—3

## DWA POKOJE

z meblami, razem lub osobno, do najęcia zaraz. Wiadomość w Kiosku przy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. —3306—3—3

Do najęcia od 1-go Kwietnia

## SKLEP

z pokoiem, za rs. 250 rocznie,—od 1-go Lipca PIWNICE wielkie i wysokie. Miodowa Nr 10. —3019—3—3

## SKLEP

do odstąpienia z całym urządzeniem, pokojem, dużą kuchnią, komórką i drwalnią, przy ulicy Długiej Hotel Polski. —3463—2—3

Jest do odstąpienia z powodu słabości zdrowia, w każdym czasie

## SKLEP

Dystrybucyjno-Galanteryjny i Wiktuałów, w dobrym punkcie, z mieszkaniem, za cenę przystępną. Podwale Nr 32. —3502—1—3

## SKLEP

z przyległą piwnicą, do wynajęcia zaraz z powodu wyjazdu, za nadzwyczaj niską cenę. Wiadomość u Rządy domu, Długa Nr 32. —3100—5—6

Do sprzedania w każdym czasie

## SKLEP

z całym urządzeniem i dystrybucją, z powodu zmiany interesu. Ulica Miodowa Nr 12. —3373—2—4

Za bardzo przystępną cenę

## Sklep Wiktuałów,

do odstąpienia z powodu wyjazdu, dobrze procentujący. Wiadomość: Marszałkowska Nr 6/1701 E. —3447—2—6

## Sklepik Wiktuałów

do sprzedania. Ulica Śliska Nr 40,—z towarem. —3409—2—3

## Sklepik Wiktuałów

jest do sprzedania każdego czasu, za przystępną cenę. Ulica Nowolipie Nr 42. —3410—2—3

## Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania każdego czasu, w bardzo korzystnym miejscu, Nr 9 Zakroczymska. —2914—3—6

## Sklep Wiktuałów

z przyczyny śmierci jest do sprzedania każdego czasu, za przystępną cenę. Ulica Nowogrodzka Nr 7 nowy. Wiadomość w sklepie. —3361—3—3

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia w każdym czasie

## Sklep Wiktuałów

od kilkunastu lat istniejący, który przynosi dobry procent, komorne niedrogie, w dobrym punkcie, róg Karmielickiej Nr 6. Wiadomość w sklepie. —3494—1—1

## PIES

z rasy wodelazów, młody, olbrzymiego wzrostu, dla niedogodności mieszkania, jest do sprzedania. Wiadomość w Kiosku przy ulicy Długiej, wprost Bielańskiej. —3370—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

## WYŻLICA

z rasy cetrów, półtora roku mająca, ułożona do polowania, obejrzyć ją można przy ulicy Podwal pod Nrem 16 nowym, mieszkania 9, na pierwszym piętrze. —3470—2—3